

GAZETA



Nr 160 Piątek, Sobota, Niedziela, 29 listopad - 1 grudzień 1991r. Cena 1000 zł

KARDYNAŁ GULBINOWICZ: "PRZEBACZAM!"



Fot. Stanisław Celoch

Wczoraj wizytę w Legnicy złożył metropolita wrocławski, kardynał Henryk Gulbinowicz. Po krótkim spotkaniu z księdzem prałatem Władysławem Bochnakiem, w drodze między parafialnym budynkiem a kościołem pod wezwaniem św. Apostołów Piotra i Pawła, w którym ksiądz Bochnak pełni posługę proboszcza, kardynał udzielił "Gazecie Legnickiej" krótkiego wywiadu.

cd. na str. 2

Co się wydarzyło w Domu Oficera? WENDETA PO LEGNICKU (?)

Informowaliśmy niedawno o fakcie uchylenia aresztu wobec podejrzanego o podpalenie Domu Oficera w Legnicy - Sergieja F. Przypomnijmy, że aresztowanie nastąpiło po złożeniu zeznań przez świadka, który w kilkakrotnych przesłuchaniach je podtrzymywał, a nie, jak błędnie informowaliśmy, zmieniał. Sąd uznał jednak, że te podstawy są zbyt wątpliwe, aby przedłużyć sankcję w postaci aresztu tymczasowego.

Prowadzenie śledztwa w tej sprawie jest mocno utrudnione, ze względu na "szczelność" w środowisku przestępczym, powiązaniem z Rosjanami. Z tego też względu świadek musi nadal pozostawać osobą anonimową, gdyż grozi mu realne niebezpieczeństwo zemsty.

Istnieją też obawy, że posiadający ważny paszport Sergiej F. opuści Polskę. Czy dowiemy się, zatem, co wydarzyło się w Domu Oficera?

"Gościnni" legniczanie

Tadeusz A. obywatel kraju, "Klonowego Liścia" przyjechał niedawno w odwiedziny do rodziny mieszkającej w Legnicy. I jak to w takich wypadkach bywa odwiedził przy okazji swoich przyjaciół i znajomych. Tam tradycyjnie już nie obyło się bez kieliszka gościnnej. Wracając 27 listopada ok. godz. 2.00 w rodzinne pielesze trafił na dwóch młodych mężczyzn spragnionych mocnych wrażeń, a przy okazji i pieniędzy. Nic więc dziwnego, że spotkanie zakończyło się zgodnie z tradycyjnym już scenariuszem. Tadeusz A. został dotkliwie pobity, a przy okazji skradziono mu 3000 dolarów kanadyjskich, 12 amerykańskich i 200 tys. zł.

Bandyty zniknęli w okolicznych bramach.

RING WOLNY

Wicemarszałek Sejmu otrzyma miesięcznie 8 mln zł. Oprócz tego będzie korzystał ze służbowego samochodu. Zapewnia mu się również ochronę osobistą. Wicemarszałków jest pięciu...

Informacja o zarobkach i przywilejach parlamentarzystów obiegła kraj. Moją pierwszą reakcją - było stwierdzenie - potrafili się ustawić. Łatwa praca, łatwe pieniądze, przywileje. Nie pomyślałem o tym jaka praca, jakie obowiązki na nich spoczywają. Nie ja jeden. W tym dniu rozmawiałem z kilkunastoma osobami. Wszyscy mówili o tych pieniądzech. Nie o tym, że odbywały się inauguracyjne posiedzenia Sejmu i Senatu, że rozpoczęliśmy nowy etap naszej historii...

Cóż można powiedzieć o społeczeństwie, które w swej znakomitej większości nie uczestniczy w życiu publicznym. Społeczeństwo, które już na samym początku nowej epoki jest znużone. Które jest negatywnie nastawione. I podzielone. I entuzjazmuje się bulwarową stroną życia politycznego...

Nie wiem co o tym sądzić. Wiem jedno - pierwsza odsłona "podziału łupów" została dokonana. Niebawem będą następne. Znowu mówi się MY i ONI.

Fighter

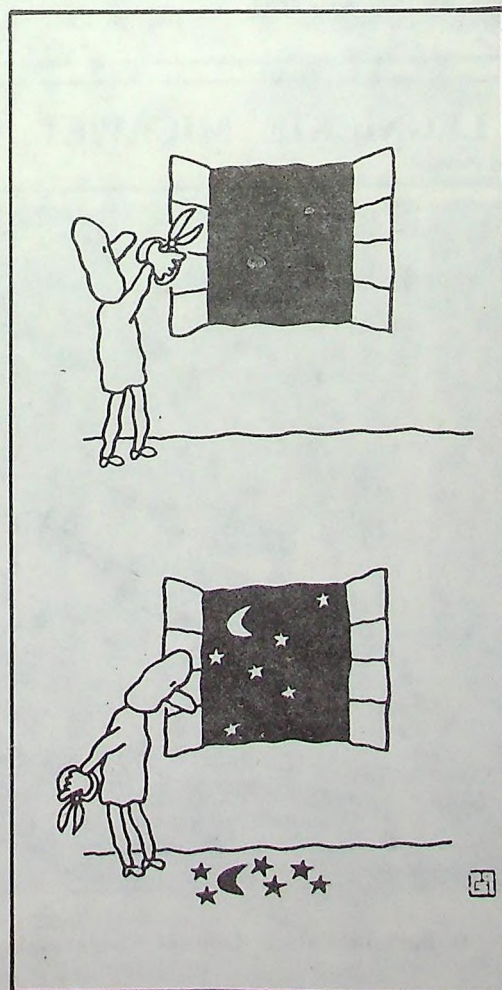
DZIŚ W NUMERZE

- * Metropolita przebacza
- * Suchy kran
- * Terroryzm
- * Adresat: Józef Pawlak
- * Degradacja ?
- * Horoskop
- * TV + SAT

Z kraju i ze świata

- * Koalicja pięciu partii politycznych w liście do prezydenta L. Wałęsy podtrzymuje swe poparcie dla J. Olszewskiego jako kandydata na premiera.
- * D. Tusk lider KL-D powiedział, że "Kongres znalazł się w sytuacji bardzo trudnej, bo jest partią zbyt małą, a jednocześnie bardzo upartą, jeśli chodzi o pewne pryncypia.
- * W Katowicach podpisany został akt notarialny o powołaniu Fundacji Badań Górniczych.
- * Ministerstwo Łączności i Komitet ds. Radia i Telewizji mają tydzień na uzgodnienie kwestii własności łącz, które dotychczas Radiokomitet dzierżawi od przedsiębiorstwa Polska Poczta Telegraf i Telefon.
- * OWP wyraziła zgodę na udział w waszyngtońskich rozmowach izraelsko-arabskich, zaplanowanych na 4 grudnia br.
- * Prezydent M. Gorbaczow oświadczył, że długo odkładany trakt pokojowy z Japonią jest obecnie głównym celem dyplomatycznym Moskwy.
- * Jako "niezwykle przyjazne i pozytywne oraz obejmujące całości kształt zagadnień" określono rozmowy premiera Wielkiej Brytanii i kanclerza Niemiec dotyczące rozbieżności między stronami w sprawie europejskiej unii politycznej i monetarnej.
- * Władze Nagorno-Karabachii zdecydowały, że w grudniu w tym regionie, będącym terytorium spornym między Armenią i Azerbejdżanem, odbędzie się referendum.

GALERIA SATYRYKONU



KARDYNAŁ GULBINOWICZ

Dokończenie ze str. 1

- Jaki jest cel legnickiej wizyty Waszej Eminencji?

- Przede wszystkim - spotkanie z władzami miasta i województwa. Chcę poinformować o planach naszego Kościoła, zmierzających do utworzenia - w ramach arcybiskupstwa wrocławskiego - dwóch niezależnych biskupstw: wrocławskiego i legnickiego.

- Czy - mówiąc językiem świeckim - sprawy personalne będą poruszane podczas tego spotkania?

Nie mam wprawdzie wpływu na decyzję Sądu, ale JA IM PRZEBA-CZAM.

- Księżę Kardynale, na naszych oczach zachodzą wielkie zmiany w życiu społecznym i politycznym naszego kraju. Mamy pierwszy, wybrany po wojnie w sposób demokratyczny Sejm i Senat. Ale jednocześnie można zaobserwować spadek prestiżu, autorytetu Kościoła Katolickiego w Polsce...



Fot. Stanisław Celoch

- Nie, absolutnie nie. O tym, kto zostanie biskupem legnickim, zdecydowanie wyłącznie Papież.

- Gdzie mieścić się będzie siedziba? Mówi się o jednym z obiektów po Armii Radzieckiej.

- Za wcześniej, by o tym mówić.
- Wasza Eminencjo, aktualnie toczy się przed Sądem Rejonowym w Złotorzy rozprawa przeciwko byłym funkcjonariuszom Służby Bezpieczeństwa, w związku ze spaleniem przez nich samochodu Eminencji, podczas pobytu w tym mieście w 1985 r. ...

- Tak, informował mnie o tym prokurator. Cóż, co się stało, już się nie odstanie. Nie chcę, aby ktośkolwiek był ukarany w tej sprawie.

- Proszę pana, to opinia ludzi niezbytliwych, wyrażająca ich pragnienia, aby tak było, aby tak się stało. My, w naszych świątyniach nie dostrzegamy mniejszej frekwencji.

- Dziękuję za rozmowę, wiem, że Wasza Eminencja ma napięty program pobytu w Legnicy...

- Życzę Wam wszystkiego najlepszego!

Wkrótce po naszym spotkaniu, ksiądz kardynał wraz z księdzem prałatem udali się do Kościoła na krótką modlitwę, po której doszło do planowanych spotkań.

rozmawiał: Andrzej Pawelczyk

listy

W artykule pt. "Monte Cassino kontra Lenino" opublikowanym w 157 numerze "Gazety Legnickiej" wkradły się istotne moim zdaniem błędy. I tak, nieprawdą jest że na szlaku W-Z ostała się ulica II Armii Wojska Polskiego. Otóż, nie ostała się, bo została zmieniona na ul. Legionów. Kłamliwe jest, stwierdzenie: "Pięta dywizja wyzwalała miasto" Legnica została zajęta 8 lutego 1945 roku przez oddziały Frontu Ukraińskiego, a dopiero w kwietniu część II Armii WP przegrupowała się do nowego miasta.

Ze względu na dobro dzieci cieszyć się, że autor to - jak sam napisał - "były nauczyciel". Pozwól sobie zwrócić też uwagę, że lekcje historii bierzemy cały czas. Proponuję autorowi zapoznanie się z faktami.

Maciej Juniszewski

Redaktor Naczelny "GL"

Panie Redaktorze! Z niepokojem obserwuję Wasze praktyki, publikacje, które zamieszcza Pan na łamach swojego pisma, zmierzające do skompromitowania w oczach naszej społeczności Pana Postępa Józefa Pawlaka. Zapewne wychodzicie z założenia, że prasa wszystko może, a najlepiej, jak komuś się "przywali". Im gorzej - tym lepiej (dla Was, oczywiście) - to dewiza "GL". "Stare przysłowie mówi: najgorzej być prorokiem we własnym kraju. Tak! Popatrzmy: Ci, którzy poszli do urn, wybrali z naszego okręgu sześciu posłów do Sejmu RP. Nie będę przypominał nazwisk, każdy zna je zapewne dobrze. I co? Od razu zawrzało w legnickim, prowincjonalnym kotle. Pokrywkę i Bochenia włożono natychmiast w aferę "Deko-Banku", ba, nie chciano dopuścić ich nawet do ślubowania, a z Pawlaka Wy zrobiliście złodzieja! Pozostali - nie tknięci. Okazuje się, że tylko ci są dobrzy, którzy są "spoza", a więc "nasi" posłowie z Warszawy - Szmajdziński, Zalewski i Brach.

Nie chcę (narazie) zabierać głosu w sprawach panów Pokrywkę i Bochenia. Czekam na wyjaśnienia z prokuratury. Ale z Pawlakiem - zdecydowanie przesadzacie. Ileż filmów widzieliśmy już na ten temat: facet wychodzi z więzienia i nikt go nie chce przygarnąć, nawet, jeśli tam przemyślał wszystko i naprawę wyszlachetniał. Raz ukradł kurę - zawsze będziesz kradł! Co, jak co, ale to udaje Wam się znakomicie - niszczenie ludzi, wyciąganie ich błędów z przeszłości. Sami ich nie popełnialiście?

Przynaję - Pana Pawlaka znam od kilku ładnych lat. Pamiętam, jak się mial, jak przeżywał, gdy czepiała się jego "bezpieka", gdy - jak piszecie - musiał włożyć więzienny strój. Czy naprawdę kradł i oszukiwał? Cóż, takie były czasy, wszyscy chcieliśmy oszukać komunę...

J.N. (były "zeteselowiec") - personalia do wiad. red.

Od redakcji: No to oszukajmy dalej. "Przepisy wszak są po to, by je jakoś obejść..." Dziękujemy za list. Naprawdę nie naszą winą jest, że mamy posłów takich, jakich wybraliśmy.



Więści z legnickiego Ratusza

- 27 listopada br. w Państwowym Biurze Notarialnym w Legnicy został podpisany akt notarialny założycielskiego spółki "JETON" z o.o. - z udziałem kapitału zagranicznego. W imieniu Gminy Legnica akt podpisał: Prezydent Miasta Edward Jaroszewicz i Wiceprezydent Miasta Eugeniusz Koszka; stroną niemiecką reprezentowali: Heinz Jurgen Niederhaus i Manfred Pontena. Przedmiotem działania spółki będzie: prowadzenie działalności handlowo-gastronomiczno-hotelarskiej, prowadzenie gier zręcznościowych, losowych, kasyna gry, organizacja imprez sportowo - rekreacyjnych.

Siedzibą spółki jest Legnica - dotychczasowy Teatr Letni (jest to obiekt przejęty przed kilkunastoma

miesiącami od JAR).

Kapitał zakładowy spółki "JETON" z o.o. wynosi 40 mln zł, w tym, gmina Legnica otrzymuje 22 udziały - po 1 mln zł każdy udział; przyjęto bowiem, że na każdym etapie działania spółki - udział gminy Legnicy wynosi powyżej 50%.

- Rada Miejska Legnicy podczas swej ostatniej debaty, tj. 18 listopada br., przyjęła wniosek dotyczący odbycia szkolenia radnych w zakresie: przekształceń własnościowych w przedsiębiorstwach komunalnych, zasad przejmowania i zagospodarowania mienia po JAR oraz zasad tworzenia wolnych obszarów celnych. Pierwszy cykl szkolenia przewidziano na 13 grudnia br. o godz. 11.00 w sali 226 Urzędu Miasta.

ZARZĄD MIASTA LEGNICY

ogłasza konkurs ofert
na opracowanie projektów:

1. planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Legnicy
2. planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego i rewaloryzacji Centrum miasta Legnicy

Projekty te będą kontynuacją:

- Ad.1 - zatwierdzonych założeń planu
Ad.2 - ukończonej fazy studiów i analiz

Oferty składać należy na piśmie w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w Urzędzie Miasta Legnicy Pl. Słowiański 8, pok. 205.

Będą one wstępnie przeanalizowane w aspekcie kwalifikacji oferentów do uczestnictwa w konkursie, którego rozstrzygnięcie odbędzie się w terminie ustalonym odrębnie z udziałem zainteresowanych stron.

Jako kryteria wyboru oferentów przyjmuje się:

- dobrą znajomość miasta, jego problemów i uwarunkowań rozwoju,
- możliwość zapewnienia dobrego poziomu opracowań (posiadanie przez głównego projektanta uprawnień urbanistycznych, dotychczasowy dorobek w projektowaniu planów o podobnej problematyce, itp.),
- czas opracowania projektu planu,
- cena opracowania projektu planu.

Z innymi warunkami konkursu można zapoznać się w Urzędzie Miejskim, pok. 325 do dnia 10 grudnia br.

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot.M.Pawetek



Fragment Portalu Pałacu Opatów Lubiąskich

Czy wiecie że...

W początkach XIX wieku Legnica posiadała dwie drukarnie, w połowie stulecia trzy oraz pięć zakładów litograficznych, w 1875 r. trzy duże i 14 małych zakładów poligraficznych. Od 1811 r. rozporządzała własnym czasopiśmie

Ponadto miasto posiadało jedną księgarnię, ale już w 30-latach XIX wieku były ich trzy.

TAXI na telefon

258-15
Nie wliczamy
kosztów dojazdu
do klienta

TURNIEJ INTERNATÓW



W minioną środę 28 XI MDK "Dom Harcerza" w Legnicy był po raz trzeci organizatorem dorocznego TURNIEJU SZKÓŁ INTERNATÓW WOJEWÓDZTWA LEGNICKIEGO.

Turnieje są formą współzawodnictwa internatów w zakresie inicjatyw na rzecz zagospodarowania wolnego czasu i tworzenia życia towarzyskiego, a także dają możliwość wzajemnego spotkania się młodzieży z różnych placówek.

W latach poprzednich zwycięzcami byli, w roku szkolnym 1988/90 - BURSA MIĘDZYSZKOLNA W JAWORZE, w roku 1990/91 - INTERNAT STUDIUM MEDYCZNEGO W GŁOGOWIE.

W tym roku ze względu m.in. na określoną sytuację finansową w oświacie nie brały udziału w turnieju internaty spoza Legnicy (koszty dojazdów).

I miejsce i puchar Kuratora Oświaty i Wychowania zdobył internat ZESPOŁU SZKÓŁ SAMOCHODOWYCH, drugie internat ZESPOŁU SZKÓŁ HUTNICZYCH, a trzecie - internat ZSE-M z Legnicy.

Reprezentacje internatów otrzymały okolicznościowe dyplomy i nagrody ufundowane przez MDK "Dom Harcerza".

(pek)

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* 27 listopada br. ok. godz. 20.10 patrol SOK-u zatrzymał w rejonie stacji PKP w Legnicy 56-letniego Mieczysława D. Usiłował on skraść 11 metrów bieżących kabla energetycznego o wartości 1 mln zł.

* Następnego dnia, również sołkiści zatrzymali na gorącym uczynku kradzieży 30-letniego Czesława B. Złodziej ten był szczególnie niebezpieczny, gdyż kradnąc linkę ołowiovą z semafora mógł spowodować tragiczny wypadek.

Lubin

* 27 listopada o godzinie 5 rano na 27 kilometrze odcinka kolejowego Lubin - Koźlice, w warunkach bardzo słabej widoczności spowodowanej mgłą, pociąg towarowy potrafił idącą po torach kobietę. Zginęła na miejscu, a jej danych wstępnie nie udało się ustalić. Określono jedynie jej przypuszczalny wiek na 70-80 lat.

Złotoryja

* W nocy z 26/27 nieznanymi sprawcy dostali się do pawilonu handlowego w Pielgrzymce. Skradli alkohol, papierosy i różne drobne artykuły spożywcze na łączną sumę 14 mln zł.

Kolejny napad na kobietę

27 listopada o godz. 19.45 na ulicy Piastowskiej, na wysokości Zamku Piastowskiego, na idącą do domu Grażynę W. napadło dwóch młodych mężczyzn. Obezwładnili kobietę silnym strumieniem gazu łzawiącego i skradli jej torebkę, w której znajdowały się dokumenty i pieniądze. W sumie bandyci łup wyniósł 300 tys. zł.

Wojewódzki Urząd Statystyczny

Szanowny Czytelniku

Wojewódzki Urząd Statystyczny w Legnicy uprzejmie informuje, że posiada w sprzedaży następujące publikacje GUS:

1. Mały Rocznik Statystyczny 1991 cena 15.000 zł
2. Rocznik Statystyczny 1991 cena 30.000 zł
3. Klasyfikacja Rodzajowa Środków Trwałych (obowiązywać będzie od 1.01.1992) cena ok. 40.000 zł
4. Mały Rocznik Polski wrzesień 1939 - czerwiec 1941 cena 8000 zł
5. Rocznik Statystyczny Kościoła Katolickiego w Polsce 1918 - 1990 cena 50.000 zł

Zamówienia prosimy składać pisemnie lub osobiście w Wojewódzkim Urzędzie Statystycznym w Legnicy ul. Grunwaldzka 22 tel. 208 - 44 telex 0782529

Moim zdaniem... Rozczarownie

Uczucie, które dominuje u większości z nas - zawód, rozczarowanie. Zamiast euforii, feeri sztucznych ogni, w miesiąc po pierwszych wolnych wyborach ludzie nadal chodzą ze spuszczonej głowami, przekonani, że "za komuny było lepiej". Wiem, to oczywiście demagogia. A jednak - bez względu na przyczyny - dominuje w nas rozczarowanie. Być może było zbyt dużo obietnic, za szeroko otwarty się bramy wolnego świata. Być może...

Przeciętny legniczanie nie musi wniknąć w rozliczne uwarunkowania i przyczyny. Nie musi wciąż

rozpamiętywać kolejek po mieso i asygnał na samochody. Musi za to być cierpliwy. Widzi, że kolejek dziś nie ma, ale też w jego portfelu nie ma pieniędzy, a "kombinacje" przybrały skalę bez porównania większą niż kiedyś.

Nic dziwnego, że w tej sytuacji wielu z nas zadaje sobie pytanie - czy warto było? Gdzieś tam na górze toczą się boje personalne. Tu zaś ludzie zadają sobie proste pytanie - czy było warto? Obawiam się, że od odpowiedzi na to pytanie zależy dziś więcej niż od tego, jakich marszałków będzie miał Sejm czy Senat (XI czy I kadencji).

Jeśli bowiem poczucie rozczarowania przybierze rozmiary epidemii, na nic zdadzą się choćby i najsmardzejsze głowy i programy. Z dnia na

dzień zgaśnie w nas resztką nadziei na to, że jutro może być lepiej niż dziś.

Ale kogo to obchodzi? Nasi politycy wolą toczyć spory o numer kadencji Sejmu, o fotele i stolki, o tysiąc innych, ważnych spraw. Ale ludzi już to jakby przestaje interesować. Bo czy może to zmienić choćby w najmniejszy sposób sytuację Kowalskiego? Czy poprawi mu humor choć na jeden dzień?

Zwątpienie, rozczarowanie to czynniki stressogenne. Stress zaś prowadzi do agresji. Tak przynajmniej jest napisane w mądrych książkach. Tylko czy nasi politycy mają czas na czytanie?

Wątpię...

Wiesław Piotrowski

TAKSÓWKA 1001



(33)

pamiętam, nic pan nie mówił o kazamatach. Gadamn teraz jak Polak z Polakiem.

- Tak. Tylko z małą różnicą. To ty jesteś podejrzany, a nie ja.

- Podejrzany będę wtedy - o cokolwiek - kiedy przedstawi mi pan zarzuty i nakaz aresztowania.

- Ty skurwysynu!

- Czy to przystoi policjantowi?

Jerzy poczuł drżenie w kręgosłupie. Wiedział, co to oznacza. Szczyt jego wytrzymałości... Gdyby nie ta Agata!

Za dużo już błędów popełnił, by ryzykować dalsze. Ten ciul był już stanowczo za bardzo bezczelny!

Dochodziła trzecia nad ranem. Miał pretencje, choć nie wypowiedział ich głośno, pretencje do Agaty, za jej milczenie, za jej ubezwłasnowolnienie...

- Dość! - Powiedział chyba zbyt głośno. - Macie pół godziny! To chyba wystarczy na...

Ugryzł się w język. Agata patrzyła w okno.

...

W holu nie było nikogo. Recepcjonistka drzemiała za barierką, wygodnie rozpięrając się w fotelu.

Jerzy usiadł przy stoliku, na którym było najwięcej gazet. Drażnił go jednak panujący w pomieszczeniu półmrok. Wstał, podszedł do drzwi prowadzących na korytarz, obok których zainstalowane były kontakty. Nacisnął na wszystkie klawisze. Pięć "setek" rozświetliło hol.

- No co, co... co się tu dzieje - paplała rozbudzona recepcjonistka. - Aa, to pan! Co wyrzucili pana od siebie? Od razu wdziałam, że pan do nich nie pasuje.

- A do pani? Do pani byłbym jak ulał!

- No wie pan... Aha, był telefon z Olsztyna, pytali, czy jest u nas jakiś policjant z Legnicy. Ale powiedziałam, że nie ma, że Piast, czyli pan, też do nas nie przyjechał... To pan jest teraz w Legnicy, nie - jak kiedyś - w Warszawie? Bo ja...

- Pani Elu, niech się pani zdrzemnie, jestem trochę zmęczony. Przejrzę gazety i też pójdę spać. Chwilę ciszy dobrze zrobi nam obydwójmu.

- Z pana teraz większy bucyał, niż kiedyś... A pamięta pan...

- Elu, daj spokój. Urażona recepcjonistka zamilkła. - To zgaś to wielkie światło w holu - mruknęła jeszcze.

Jerzy już miał to zrobić, gdy nagle usłyszał szum zjeżdżającej windy. Odruchowo wymacał kaburę pistoletu. A nuż...

Drzwi windy otworzyły się na półpiętrze.

- Spokój - pomyślał Piast i zaczął masować sobie skronie. Recepcjonistka już pochrapywała.

Nagle, w świetle pięciuset wat, na schodach prowadzących od windy, pojawiła się Agata, trzymana wpół przez Krzysztofa. Lewą ręką ścisnął jej tors, w prawej, zblizoniej do szyi Agaty, tkwił nóż, z cieniem ostrzem. Taka mizerykordia...

Jerzy odruchowo sięgnął znów do kabury.

- Nie rusz mnie, nie rusz, jeszcze jeden ruch i wbiję to ostrze w jej piękną szyję! Jeden ruch - słyszysz! Słyszysz ty policjanciku, ty kanalio!

Zeszli już ze schodów, Krzysztof przesuwał się do recepcjonistki. Agata przypominała poruszającego się mechanicznie manekina.

- Co tu się... Próbowała krzyknąć Ela.

- Milcz! - Ryknął Krzysztof. - Milcz i rób, co ci każe!

- Ale... - Żadne ale... Milcz! - Cedził już słowa przez zęby. Starł się teraz nie

krzyżeć, bynie zbudzić kogokolwiek z lokatorów. Prowadząc przed sobą Agatę powoli zmierzał ku drzwiom wyjściowym.

Piast myślał intensywnie. Nie, nie może użyć teraz broni, zbyt wielkie niebezpieczeństwo dla Agaty... Nawet dla takiego mistrza jak on, złotego medalisty ze Spartakiady Gwardyjskiej - w 1983 roku.

Powiaż decyzję. Taką natychmiastową, nie było czasu na analizę, trzeba było coś zrobić!

Ruszył w ich stronę.

- Gówniarzu, ty cholerny gówniarzu! Nie dotkniesz jej, bo się okropnie boisz. Boisz się siebie, jej i mnie...

- Nie zbliżaj się, skurwysynu! Zatrzymali się naprzeciw siebie, gdzieś osiem - dziesięć kroków....

- Zostaw ją. Mało już nawyrabiałeś? Chcesz jeszcze jej zmarnować życie? Przecież ty nie umiesz nawet zabić...

W oczach Krzysztofa wyczytał, że trochę przesadził. Ten błysk, ta determinacja!

I wtedy on z całej siły pchnął Agatę w jego kierunku i niczym chart skoczył ku drzwiom.

Błysnął pistolet w jego dłoni. - Nicee! - Krzyknęła Agata. c.d.n.

Afery w Chrobrym Głogów cd.

PANIC(Z) OBALĘ KRÓLA

Zmiany na stolach trenerskich zawsze bulwersują. Ta dokonana przedwczo-raz w Chrobrym Głogów szczególnie, jako że dotyczyła zespołu, któremu jak na beniaminka w rundzie jesiennej wiodło się dobrze. 15 punktów na koncie pozwalało spoglądać spokojnie na rundę rewanżową. Co więc było powodem zmiany szkoleniowca?

Po kończącej rundę jesienią meczu Chrobrego Stilonie Gorzów rozmawiałem z Marianem Kupsiem - kierownikiem sekcji piłki nożnej Chrobrego. Rozmowa dotyczyła wprawdzie przegranego meczu ze Stilonem, ale nie mogłem nie zadać pytania co dalej? Kierownik sekcji przedstawił mi pokrótce plan przygotowań do wiosny. Dla żartu zapytałem się czy przygotowania odbywać się będą pod nowym trenerem?

- No, jeszcze nie wiadomo. Niczego nie można wykluczyć.

Brzmiało to dość zaskakująco, ale więcej nie udało mi się dowiedzieć.

Kilka dni później rozmawiałem z trenerem Andrzejem Królem. Szkoleniowiec był zadowolony z przebiegu rundy jesiennej. Pytałem go czy nie zamierza powrócić do rodzinnego Poznania, gdzie mógłby np. złożyć na stanowisku trenera - Jarosława Szubę z Olimpii. Król odpowiedział, że nie ma takich planów...

Dopiero teraz okazało się, że już od miesiąca działacze Chrobrego szukali kandydata na nowego trenera. Padły nazwiska Stanisława Świerka, Mieczysława Braniszewskiego i Horsta Panica. Ten ostatni powiedział: TAK! W środę obradował zarząd Chrobrego, który zaakceptował proponowaną zmianę.

W czwartek rano kierownik sekcji Marian Kupś powiedział:

- Uznaliśmy, że Andrzej Król jest mało stanowczy w kontaktach z piłkarzami. Pracuje w Chrobrym 3,5 roku i jest to optymalny czas pracy szkoleniowca. Nie mamy do Króla jakichkolwiek pretensji o wyniki czy jakość pracy. Jest to fachowiec pod każdym względem. Uznaliśmy, że chcąc myśleć o lepszych wynikach potrzebny jest szkoleniowiec o twardej ręce w stosunku do piłkarzy.

Nie uzyskaliśmy oficjalnego potwierdzenia plotki o rzekomym konflikcie trenera Króla z niektórymi piłkarzami. Jest jednak prawdą, że niemal wszyscy piłkarze byli niezadowoleni z warunków finansowych w Chrobrym. Ale żal o małe zarobki były kierowane do działaczy, a nie do trenera...

Kiedy ten tekst był pisany Andrzej Król będąc w Warszawie na trenerskiej kursokonferencji nie wiedział zapewne jeszcze o niespodziance jemu zgostowanej...

Zbigniew Jakubowski

Druga liga koszykówki kobiet

Kosz pełen łez

Wynik środowego meczu Konfeksu z AZS Warszawa nie był nawet zaskoczeniem. Rozmiar porażki jest szokiem. Gwoli sprawiedliwości suchą informację o wyniku uzupełnijmy tym, że punkty dla Konfeksu zdobyły: Korwek 27, Podczaszy 18, Bargiel 6, Janiak i Zapart po 2.

Dlaczego przegrana i tak kompromitujący styl? Odpowiedź jest w zasadzie prosta. Mamy prawdopodobnie do czynienia ze zmęczeniem materiału ludzkiego. Tak się składa, że w ciągu miesiąca bardzo młode koszykarki trenera Malca rozegrały już 10 mecz. Do tego trzeba dodać zmęczenie podróżami do Koszalina, Warszawy. A trzeba pamiętać, że Konfeks praktycznie gra tylko piątką

zawodniczek... A umiejętności, warunki fizyczne jakie są - wszyscy widzimy. Samą ambicją ligi nie da się uratować.

Co dalej? Na pewno nie można rezygnować z walki. Może ta przegrana z AZS stanowił będzie łodowaty prysznic, po którym ujrzymy jakby inny Konfeks? W najbliższych dniach zespół wzmocnią dwie były koszykarki Ikara - Dorota Szlag i Małgorzata Drączkowska. Jutro Konfeks szuka punktów w Tomaszowie Mazowieckim, a w najbliższą środę gra zaległy mecz w Szczecinie. W Legnicy koszykarki Konfeksu ujrzymy 7 grudnia o 18 w meczu z BKS Bydgoszcz i 11 grudnia (środa) - godz. 17 z łódzkim Widzewem.

Puchar Polski w Legnicy!!!

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Polskiego Związku Piłki Siatkowej podjęto zaskakującą decyzję o przyznaniu Legnicy organizacji finałowego turnieju Pucharu Polski w siatkówce męskiej. Impreza odbędzie się w dniach 3-5 stycznia 1992 r. Zapowiada się wielkie święto dla legnickich miłośników siatkówki. W

finale zagrają: AZS Olsztyn, Chelmiec Walbrzych, Stal Nysa i Włóknierz Bielsko. Na marginesie, ciekawi jesteśmy w jakiej hali odbywać się będą mecze. Skądinąd wiemy, że np. 4 stycznia na Żołnierskiej odbędą się derby piłki ręcznej Miedź - Zagłębie Lubin...

(zj)

Mirosław Rowinkowski

Utrzymanie się w lidze jest naszym obowiązkiem!

Piłkarze ręczni dobrnęli do półmetka rozgrywek. Jak można było się spodziewać legnicka Miedź zajmując przedostatnie miejsce w swojej grupie, trafiła do grona zespołów walczących o utrzymanie się w lidze. Tak więc niejako na głęboką wodę został rzucony nowy trener Mirosław Rowinkowski.

Ze szkoleniowcem szczyornistów Miedzi rozmawia Zbigniew Jakubowski.

* **Panie trenerze, w jaki sposób został pan trenerem pierwszego garnituru Miedzi?**

- Stało się to 1 sierpnia br. na wniosek zarządu sekcji naszego klubu. Szczerze mówiąc miałem akurat inne plany sportowe. Od wielu lat pracuję w Legnicy z młodzieżą i chciałem dalej kontynuować tę pracę. Nie interesowała mnie funkcja asystenta pierwszego trenera.

* **Czyżby był pan w konflikcie z poprzednim trenerem Zbigniewem Rutką?**

- Nie nazywałbym tak tego... Powiedzmy, że różnił się w poglądach co do budowy perspektywicznego zespołu. Pozostanie w charakterze asystenta oznaczałoby dla mnie zbyt wielki kompromis. Byłem przygotowany na odejście z drużyny. Wniosek sekcji stanowił dla mnie zaskoczenie.

* **Czy nie było to klasyczne wpuszczenie w maliny?**

- Miałem kilka dni do namysłu i proszę mi wierzyć, że swoją decyzję przemyślałem dokładnie. Rozważyłem wszystkie plusy i minusy. Na pewno nie wchodził w rachubę strach przed pracą. Prawie sześć lat pracowałem w lidze w Chrobrym, w Zagłębiu Lubin i wreszcie w Miedzi. Wiedziałem na co mogę liczyć. Moje stanowisko na tak oznaczało wzięcie na swoje barki ogromnej odpowiedzialności za legnickiego szczyornika. Postanowiłem mimo obaw posmakować tego chleba. To jest tak: nie chciałem, ale musiałem. Musiałem w dużym stopniu odnosić się do dalszych losów tej drużyny.

* **Na ile punktów liczył pan w tej wstępnej fazie rozgrywek?**

- Po cichu liczyłem na 14, kierownictwo klubu było mniej optymistyczne i obstawiało 11 punktów. Jak pan wie zdobyliśmy 9 oczek. Dużo to czy mało? Kwestia mocno dyskusyjna...

* **Czy ta wstępna faza ligi przebiegała tak jak pan zakładał?**

- Przyznam się, że przed startem nie bawiłem się w jakiegokolwiek przypuszczenia. Nie od dzisiaj wiadomo, że liga niczym kobieta zmieniająca, a ja wiedziałem, że mój zespół zmienia całkowicie oblicze. Sama młodzież plus dwóch, trzech jako tako ograniczonych zawodników. Przeciwnie w pewnym okresie ligi w podstawowej siódemce grał tylko jeden chłopak z ligowym otrząskaniem - Cygan. Do tego przesłał nas pech. Plaga kontuzji. Kamil Sukiennik grał dopiero od dziesiątego meczu, Wojtek Sobczak wypadł ze składu już w siódmym meczu. Zagipsowany był Pieniążczak, inni też częściej bywali u lekarzy niż na parkiecie. Szeroka kadra mojej drużyny to 22 zawodników i dokładnie połowa z nich była w trakcie rozgrywek kontuzjowana. Kontuzje, a jeszcze wcześniej odejście Krzyškowa i Jurałowicza sprawiły, że musiałem w tempie ekspresu przebudowywać zespół,



Fot. Stanisław Celoch

zmieniać sposób gry. Jak wypadł Sobczak, to w jego miejsce próbowałem i Kozubskiego, co do którego doszedłem do wniosku, że w momencie przyścia Skołodźręgo musi przenieść się z prawego na lewe skrzydło, oraz Rosjanina Tichończę. Jurałowicza próbowałem zastąpić dwójką? Będzikowski - Walenciak, z kolei w jakiś sposób Krzyškowa próbowałem uzupełnić Płudowskim. Jak odpadł Sukiennik - dałem Jacka Paterego. Rzecz sprowadzała się do tego aby ta nieobyta w lidze młodzież dźwignęła ciężar walki. W lidze nie można być statystą, trzeba walczyć. Ale ambicja, wola walki musi być poparta ligowym cwaniactwem i przede wszystkim doświadczeniem.

* **Czy mówiąc krótko - w poprzednim sezonie potęga Miedzi opierała się na dwóch Krzyškowa-Jurałowicz?**

- Plus Sobczak i Sukiennik. To był trzon. Dwaj pierwsi wyjechali, dwaj następni kontuzjowani. Trzeba było niejako budować zespół od podstaw.

* **Czy pańscy poprzednicy niezbyt uważnie przyglądali się młodzieży?**

- Połński miał swoją mentalność. Grę i styl gry Miedzi podporządkowywał grającym Rosjanom. To właśnie za jego kadencji ustalił się dopływ świeżej krwi do drużyny. Zbigniew Rutka szedł siłą rozpędu. Zrobił wynik ufając rutyniarzom, grając 8 zawodnikami. On nie miał zresztą innego wyjścia. A ta młodzież, która teraz stanowi o sile miedzianki powinna grać już pół roku wcześniej.

* **W kilku meczach, chociażby w Krakowie graliśmy wręcz koncertowo do przerwy. W Hutniku Kraków prowadziliście. Po przerwie byliście jakby innym zespołem. W czym rzecz? Nawalała psychika czy wysiadła kondycja, cechy metoryczne?**

- Na pewno nie kondycja. Wszyscy zawodnicy fizycznie tę rundę rozgrywek wytrzymali bez zarzutu. A psychika? Wiele meczy rozpoczęliśmy koncertowo i jak się mówi siliśmy siłą rozpędu. Ten zespół jest bardzo niezgrany, zbyt wiele było na parkiecie nieporozumień. Wystarczyło jedno, dwa niecelne podania, szybka kontra rywali i już zaczynała się trzęsawka. Doświadczony zespół bardzo szybko wykorzystywały nasze zmęczenie.

* **Którzy z zawodników zagrani poniżej pana oczekiwali?**

- Ogromne pretensje mam do bramkarzy, którzy nie mogli złapać właściwego rytmu aż przez dziesięć kolejek. Dopiero w ostatnich meczach bronili jak w transie łapiąc 50-60 procent rzutów czyli bardzo

dobrze. Liczyłem na więcej ze strony takich piłkarzy jak Cygan, Tichończę, Kozubski. Nie potrafił podjąć walki Gajda, ciut gorzej grał Sukiennik, ale w tym przypadku musimy pamiętać o kontuzji.

* **Kto był najlepszy?**

- Wojtek Skołodźrzy. Zresztą, mówiąc generalnie, to z ataku mogą być w miarę zadowoleni. Natomiast bardzo źle graliśmy w obronie.

* **Czy były mecze, z których był pan zadowolony, mam na myśli grę zawodników?**

- Połowę rozegranych przez nas meczów zaliczam do meczów dobrych w naszym wykonaniu. Nie zawsze znajdowało to odzwierciedlenie w wyniku. Warto pamiętać, że 4 mecze przegraliśmy różnicą tylko jednej bramki, to o czymś świadczy.

* **Wspomniał pan, że liga rządzi się swoimi prawami...**

- ...i chyba w myśl tych niepisanych praw zabrano nam pewne zwycięstwo w Warszawie, a na życzenie arbitrow przeegraliśmy też w Chrzanowie. Prawa ligi to nie spodziewane zwycięstwo Warszawiaków nad Wisłą Płock, czy sukces Hutnika Kraków w Poznaniu. Ale nie mówmy więcej o tym, bo każda dyscyplina sportu ma takie swoje niepisane prawa.

* **Czy liczył pan na udział innych piłkarzy radzieckich?**

- Jest to problem skomplikowany. Na pewno przydałby nam się dobry zawodnik na prawe roze granie i mógłby to być Rosjanin. Ale pod warunkiem, że byłby to zawodnik o bardzo dużych umiejętnościach znacznie przewyższających wiedzę młodych naszych zawodników. Bo nie oplatca mi się puszczać na parkiet zawodnika umiającego to samo co nasza młodzież. Nie może grać facet tylko dlatego, że jest Rasjaninem i kosztował grosze.

* **Przez wiele lat zajmował się pan młodzieżą w klubie. Pana wychowankowie grają teraz o ligowe punkty. Czy nie boi się pan zjawiska samospokojenia. Zawodnicy mogą sobie wmówić, że grać będą, bo trener jest facet, który z nimi zaczynał sportową przygodę itp.?**

- Ja na dzień dobry powiedziałem żeby zapomnieli o liczeniu na ulgową taryfę. U mnie nikt nie ma i nie będzie miał abonamentu na miejsce w podstawowej siódemce. I póki co, odpukać, wszyscy traktują swoje obowiązki serio.

* **Czy istnieje szansa na utrzymanie się w pierwszej lidze?**

- Określiłiśmy sobie wyraźne zadanie. Utrzymanie w lidze jest naszym obowiązkiem. Koniec, kropka. Z zespołów musimy pokonać Stal Mielec, stać nas na więcej niż wyrównaną walkę z Sokolem i Hutnikiem. Z drugiej grupy wszystkie cztery zespoły są w naszym zasięgu.

* **Kiedy przystąpiacie do decydującej rozgrywki?**

- 4 stycznia zaczynamy meczem u siebie z... Zagłębiem Lubin.

* **Jak wykorzystacie miesięczną przerwę?**

- Część jedzie do sanatorium wylizać się z ran, a pozostali normalnie trenują. Weźniemy udział w turnieju organizowanym na początku grudnia przez Zagłębie Lubin.

* **Dziękuję bardzo za rozmowę i życząc utrzymania się w lidze.**

KTO POMOŻE SZKOLE

Gmina Prochowice liczy sobie ponad 7 tys. mieszkańców. Sytuacja szkolnictwa podstawowego, jak praktycznie wszędzie i tu nie wygląda najlepiej. Dwie szkoły podstawowe w Prochowicach, siedmioklasowa szkoła w Dąbiu, czteroklasowa w Kawicach oraz dwie trzylasowe w Dolnej i Mierzowicach. Do końca ubiegłorocznych starych starych uczy się 1131 uczniów, z czego ponad połowa do szkoły Podstawowej nr 1 w Prochowicach.

Swoją działalność edukacyjno-wychowawczą szkoła ta rozpoczęła w 1946 roku i do dnia dzisiejszego jej warunki lokalowe nie uległy większym zmianom. Dwa ładne z zewnętrznych budynki przedzielone boiskiem obrazują obraz tej placówki. W tym roku udało się pokryć boisko asfaltową nawierzchnią i...

Do tego roku był to fragment nieodpowiedniej ziemi, pokryty żużlem. Nie funkcjonowało, z tym że po każdym większym deszczu zamieniało się w jedno wielkie jezioro. W ubiegłym roku aby boisko pokryć nawierzchnią znalazły się środki finansowe. Podpisano umowę z inż. Bieńkowskim, szefem prywatnej firmy budowlanej, na wykonanie prac. Nie wymagaliśmy cudów. Chcieliśmy, żeby był to wyrównany i

odrenowany teren z bezpieczną nawierzchnią do ćwiczeń. I wszystko świetnie wyglądało, gdy w czasie wakacji niejednokrotnie przyjeżdżałem zobaczyć jak posuwają się prace. Szło dość sprawnie, w przeciągu nieco ponad dwóch tygodni prace ukończono, z tym że ostatni etap prac, polegający na położeniu wykładnika asfaltowego wyglądał mniej zachęcająco. Robiono to takim trochę przedpotopowym sposobem, przy pomocy topaty i małego walca, bez poziomowania terenu. I powstało coś takiego, że owszem, jest to nawierzchnia utwardzona, asfaltowa, ale niestety, po każdym deszczu widoczne są kałuże wody.

Byliśmy tam wraz z inspektorem technicznym, panem inżynierem Bieńkowskim, dyrektorką ZEASZ-u (Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół) i naszymi nauczycielami kultury fizycznej i stwierdziliśmy, że obiekt, niestety nie nadaje się do użytku.

Wykonawca, za wykonanie obiektu zarządził 80 mln zł. Dyrekcja szkoły nie chce zapłacić tej sumy, gdyż uważa, że boisko nie zostało wykonane prawidłowo. Dodatkowo, jak do tej pory nie znalazł się człowiek, który by kompetentnie ocenił stan nawierzchni tego boiska... Nikt nie chce podjąć się wydania jednoznacznej opinii.

Sprawa zatrzymała się na tym, że inż. Bieńkowski przysłał fakturę, zaś dyrektor ZEASZ-u wystosował pismo odmowne, mówiące że do momentu usunięcia usterek nie możemy przyjąć obiektu. Niestety, jak na razie, wszystko wskazuje na to, że sprawa zakończy się w Sądzie Pracy.

W roku 1990 stanęła rozpoczęła już budowa sali gimnastycznej. Powód - brak funduszy. Od początku działalności tej szkoły lekcyjne WF-u zawsze odbywały się na dworze, jedynie w deszczowe dni w wygospodarowanej sali zastępczej, która jest w stanie pomieścić tylko jeden stół do tenisa.

Inwestorem budowy sali gimnastycznej było Kuratorium Oświaty i Wychowania, iż Kuratorium służy pieniądze na ten cel. Wykonano prace ziemne, dość szybko postawiono ściany i konstrukcję nośną, i... zabrakło funduszy. Sala miała być połączona łącznikiem ze szkołą, w łączniku tym planowaliśmy piękny hol na większe uroczystości szkolne. Niestety, w tej chwili stoją ściany i stalowa konstrukcja dachowa, z której już miejscami odpadła farba i zaczyna powoli korodować.

W roku 1991 nie przyznano nam żadnych środków na ten cel. Kuratorium ma kilkadziesiąt rozpoczętych inwestycji. Nasza sala była na dzie-

wiatym miejscu, a tylko sześć otrzymało fundusze. Napisałem pismo z prośbą do Sejmiku Samorządowego, aby w przyszłym roku ująć ukończenie budowy tego obiektu w plany budżetowe, ale po ostatnich cięciach w budżecie prawdopodobnie szanse są znikome. Jest to w każdym razie inwestycja, którą powinno się skończyć, bo te miliony, które w to poszły, mogą gdzieś tam utonąć. No ale najgorsze jest to, że obiekt stoi i jeżeli nie zostanie choćby przykryty, to może w każdej chwili runąć. Będzie to wtedy kolejny koszt, który obciąży skromny budżet Oświaty.

W Prochowicach są dwa zakłady produkcyjne, które uważa się za potencjalne. Zakłady Drobiarskie oraz Przedsiębiorstwo Wyrobów Skórzanych "Proskór". Ten ostatni jest opiekuńczym zakładem szkoły.

Już w tym roku szkolnym wykonali dla nas bramki na to nieszczęsne boisko, bardzo ładne, starannie wykonane, za które im bardzo dziękujemy. Jednak nie są oni w stanie udzielić nam pomocy finansowej.

Warto zaznaczyć, że szkoła próbowała też we własnym zakresie poradzić sobie z problemami lokalowymi. Kilka lat temu rozpoczęto w czynnie społecznym budowę przybudówki, w której pomieścić by się miały cztery sale lekcyjne i biblioteka. Dotychczas wykonano piwnicę i przykryto ją stropem, tak że nic jej nie grozi, jest zabezpieczona. Kiedy i czy w ogóle dokończona zostanie ta budowa wiadomo, bo i o czynach społecznych ostatnio się już nie słyszy.

Czy brak pomieszczeń lekcyjnych, sali gimnastycznej i nawet w miarę poprawnego boiska jest sytuacją normalną?

Do Szkoły Podstawowej nr 1 uczęszcza ponad połowa uczniów gminy.

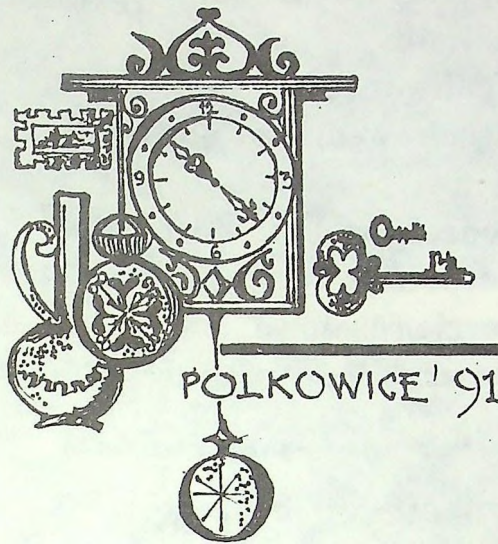
Z Dyrektorem Szkoły Marianem Żózkowskim rozmawiał P. Klass.

IMPRESJA RUSZYŁA Z DZIAŁALNOŚCIĄ

Zgodnie z wcześniejszymi informacjami, 22 listopada przy udziale przedstawicieli Urzędu Miasta z burmistrzem Polkowic Przemysławem Walczakiem na czele, odbyła się w miejscowym Domu Kultury "Impresja" inauguracja roku kulturalnego.

Zaprezentowali w niej różnorodne kolekcje, od znaczków pocztowych, zbiorów numizmatycznych na skamieniałościach morskich kończąc.

Jury pod przewodnictwem Edwarda Łukasika, numizmatyka z Polkowic, najwyżej oceniło, przyznając pierwszą nagrodę - Agnieszce



Jej uczestnicy mogli w części artystycznej podziwiać występy dziecięcych zespołów, obejrzyć wernisaż malarski Pawła Szymańskiego oraz wysłuchać koncertu muzyki latynoamerykańskiej w wykonaniu członków Dolnośląskiego Towarzystwa Muzycznego z Wrocławia Roberta Gawrona i Andrzeja Galinka. Głównym punktem wieczornej części był wspaniały występ Ryszarda Wojnarowskiego, aktora teatru animacji z Jeleniej Góry. Uczestnicy imprezy mogli go podziwiać w monodramie "Uwiedziony" do tekstu Jeremiego Przybory.

Kurzele z Legnicy za prezentację muszli i skamieniałości morskich. Druga nagroda przypadła Agnieszce Umrzyńskiej, także z Legnicy, za wspaniałe albumy o koniach. Warto nadmienić, że ta młoda legniczanka otoczyła serdeczną opieką cmentarnego konia, dokarmiając go i zwracając uwagę weterynarza na jego stan zdrowia.

Trzecie miejsce zajął Marcin Trojanowski za bardzo interesujący zestaw programów komputerowych. W jego zbiorach znajduje się aż 709 programów.

Wojewódzka Giełda Kolekcjonerska zorganizowana przez polkowiicką DK "Impresja" była dla tych młodych uczestników kolejną okazją do wymiany doświadczeń, wzbogacenia wiedzy oraz okazją do uzupełnienia swoich kolekcji.

Tekst i zdjęcia: Andrzej Lech



Wędrujemy? Wędrujemy!



PTTK Legnica Rynek 27 zaprasza młodzież szkolną do udziału w III Rajdzie Mikołajkowym w dniach 7-8 grudnia br. do Myśliborza. Wpisowe 25.000 zł/osoby, w tym znaczek rajdowy, nocleg w SSM Myślibórz oraz prezent od św. Mikołaja. Drużyny 10-osobowe z opiekunem należy zgłaszać tylko do 30 listopada.

Szkolne koło Krajoznawczo-Turystyczne PTTK przy Szkole Podstawowej i Zarząd Oddziału PTTK w Legnicy organizują w dniu 14 grudnia I Zimowy Rajd "BOULI'91" Trasy rajdu z Piotrowic, Ścinawy, Legnickiego Pola prowadzą do GODZISZOWEJ na Równinie Jawora. GODZISZOWA to stara wieś wzmiankowana po raz pierwszy w 1318 r., leżąca nad niewielką rzeczką Uszewicą (dopływ Wierzniaka). Na uwagę zasługuje: kościół

pw. Podwyższenia Krzyża Św. z XVw/XVIIIw.; zabudowania folwarczne z XIX w. i resztki dawnego parku oraz krzyż pokutny. W pobliżu wioski znajduje się oczyszczalnia ścieków z Jawora - źródło "mahoniowego" powietrza.

Zabrać na trasę mapkę "Wzgórza Strzegomskie"! Wpisowe w wysokości 8.500 - 12.000 zł, wraz ze zgłoszeniem należy wpłacić do 30 listopada w biurze ZO PTTK Jawor ul. Legnicka 3 tel. 21-35.

Przypominamy, że w tym samym terminie tj. 14.12 o godz. 10.00 w Legnicy w MDK "Dom Harcerza" odbędzie się podsumowanie raktingu turystyczno krajoznawczego sztabów pn. "Wędrujemy 91" PTTK i PTSM!

E.W.

VIDEO-FILMOWANIE FOTO-USŁUGI



Legnica, tel. 297-69
ul. Merkurego 3/2

GASTROSKOPIA

Nowoczesna
diagnostyka chorób
żołądka i dwunastnicy

lekarz chirurg
Janusz Miernicki

Złotyryja
ul. H. Brodatego 5, tel. 886
wtorki, czwartki (16.00-18.00)
każda sobota (9.00-11.00)

Ogłoszenie drobne

Posiadam dwa wolne miejsca w samochodzie jadącym do Rzymu w dn. 2-3 grudnia 1991 r. Wiadomość: tel. 242-76.

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA MIĘSNEGO



"DOLPEK"

w BARTOSZOWIE

TEL. 296-48, 244-86
TLX. 0782348

Oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- * mięso wołowe i wieprzowe w pełnym asortymencie
- * wędliny i wędzonki wieprzowo-wołowe
- * wędliny drobiowe
- * wyroby wędliniarskie i garmaze-ryjne
- * podroby wołowe, wieprzowe i drobiowe
- * porcje rosółowe
- * tłuszcz spożywczy i techniczny

Zapraszamy w godz. od 7.00 - 15.00

CENY KONKURENCYJNE

WIELKI BIZNES

wymaga
WIELKIEJ
REKLAMY.

Powierz to zadanie
tym, którzy zrobią to
najlepiej.

Agencja "BIT", Legnica
ul. Roosevelta 1, II p.
tel. 296-02
(wtorki, czwartki, piątki od 9 do 14).

Firma "Karat"

Legnica ul. Grodzka
tel. 298 - 89
POLECA

rewelacyjny szwajcarski
tester przeciwciażowy
PC 2000

Hurt-Detal: Firma "Karat"
oraz
Salon Odzieżowy "Hallo"
Legnica ul. Działkowa



BASKET

Zakończyli Mistrzostwa Legnicy w koszykówce chłopcy ze szkół średnich. Cieszyłby się amerykański profesor basketu Joy Archer, że gra popularyzowana przez niego w szkołach, znalazła po wielu latach zastój tyłu miłośników w Polsce. Koszykówka sprzyja rozwojowi psychofizycznemu, jest bardzo dobrą formą zabawy sportowej.

Tak też - w ramach ML - dobrze bawiło się i walczyło dziesięć zespołów. Zawody odbywały się w salach gimnastycznych "budowlanki" i "ogólniaka". Całością kierował mgr Jurek Reszka (ZSB), który w krótkiej rozmowie ze mną stwierdził:

- W tym roku szkolnym nasza hala przeżywa renesans koszykówki. Coraz więcej chłopców chce

uprawiać basket. Wystawiłem do rozgrywek dwa zespoły, chociaż mógłbym więcej. Dziwię się nauczycielom, organizatorom sportu, negującym takie prawo..."

Podobnie dzieje się w typowo "męskiej" szkole - ZSE-M. Jacek Klimecki i Jacek Jasilkowski także zgłosili do mistrzostw dwie drużyny. Można przypuszczać, że "Euro-sport", transmitujący mecze zawodowej koszykówki, pobudził naszą młodzież do uprawiania basketu. Nawet AIDS "Magica" niczemu nie zaszkodził!

Finałowe spotkanie odbyły się w "budowlance". Sędziował Wojtek Flondro, znany w Legnicy arbiter basketu.

Najwyższe trofeum - puchar i dyplom ZM SZS otrzymała drużyna Zespołu Szkół Budowlanych (I dr.) 2. - ZSE-M (I dr.), 3 - ZSB (II dr.), 4 - II LO, 5 - ZSE, 6 - I LO, 7 - ZSR, 8 - ZSE-M (II dr.), 9 - ZSH, 10 - ZSEnerg. Gratulujemy.

I jeszcze jedno. Siatkarze, toczący boje o mistrzostwo Legnicy szkół średnich zapraszają na półfinałowe mecze we wtorek, 3 grudnia o godzinie 13.00 w hali sportowej przy ul. Głogowskiej, a 5 grudnia (czwartek) na wielki finał, tamże i również o trzynastej. Emocji na pewno nie zabraknie...

Jol.

KTO - KOGO ? czyli: spółkowe krajobrazy

Spółkę, o której będzie mowa, spokojnie można nazwać spółką ZOO-logiczną. Ktoś z jej udziałowców okazał się po prostu swinią.

Pan C., będąc pracownikiem przedsiębiorstwa państwowego postanowił w 1989 r. "przyśpieszyć" i, wraz z 12 innymi osobami przekonał dyrekcję firmy, iż należy utworzyć spółkę. Plany były bardzo duże, ale nowe nie przyjmują się łatwo, zwłaszcza, że 51 procent udziałów znajdowało się w posiadaniu przedsiębiorstwa. Pan C., który nie zamierzał rezygnować ze swoich planów, w 1990 r. odkupuje wszystkie udziały, płacąc za każdy z nich potrójną jego wartość. Od tej pory jest jedynym właścicielem nowej firmy.

W tym samym czasie, na stanowisku wiceprezesa zatrudnia swojego kolegę - pana Z. Pan Z. zniknął na jakiś czas z Legnicy, ale po powrocie wyjaśnił, że kończył studia i nie w głowie były mu dawne przyjaźnie. Teraz już jest i całe swoje siły i umiejętności oddaje do dyspozycji prezesowi, czyli panu C.

Firma się rozrastała. Kilka sklepów, hurtownia, samochody dostawcze i osobowe. Pan Z. zaczyna nawet, korzystając ze środków spółki, budować dom. Nie domek, ale właśnie dom, minimum 300 m².

Minął prawie rok od rozpoczęcia działalności, nic więc dziwnego, że do firmy zawiata Izba Skarbowa. Na pewno samo to jest już małym trzęsieniem ziemi, ale tylko małym i, jak się okazało, wcale nie, groźnym. Kontrolerzy stwierdzili tylko jedno uchybienie. Panowie C. i Z. na wszystkich dokumentach występują, jako wspólnicy, a tymczasem pan Z. nie posiada ani jednego udziału w

spółce.

Wyjścia z tej sytuacji były dwa. Należało, aby przerobić, czyli jakby "wyczyścić" dokumentację, albo w sposób formalny przekazać panu Z. jakąkolwiek część udziałów. Jako, że grali razem, w zasadzie od początku, to automatycznie nasunęło się to drugie wyjście.

Sporządzony został dokument, na mocy którego pan Z. zapłacił po cenie nominalnej. Kiedy więc przyszło do podpisania protokołu pokontrolnego, a działo się to 8 sierpnia tego roku, w części prawnej protokołu panowie C. i Z. figurowali, jako współudziałowcy, z tym że protokół podpisywał pan C., prezes spółki.

W tak zwanym międzyczasie pan Z. oświadczył, że zaświadczenie o nabyciu udziałów zostało mu skradzione. Księgowa, na polecenie prezesa (jakże naiwnego), wypisuje kolejny dokument. Pan Z., jeszcze przed zakończeniem kontroli Izby Skarbowej, po odpowiednim spreparowaniu drugiego zaświadczenia, z którego odciął górną krawędź z datą i odręcznie wpisał datę o rok wcześniejszą, rejestruje oba dokumenty w Izbie Skarbowej. Robi to w trzydniowych odstępach, po czym spokojnie udaje się do Sądu Gospodarczego, gdzie dokonuje przerejestrowania spółki, wskazując siebie jako posiadacza 100% udziałów. Teraz właśnie następuje podpisanie protokołu, a następnego dnia w firmie zjawia się pan Z., już jako właściciel z wypowiedzeniem dla... pana C. Założyciel firmy zostaje na lodzie, a spółka, która teraz już w samych środkach trwałych ma zgromadzone 600 mln zł, trafia w ręce "wdzięcznego" wspólnika.

Dopiero teraz pan C. idzie po rozum do głowy. Składa w Prokuraturze Rejonowej w Legnicy wniosek o ściganie Z-eta i w trakcie normalnej w tym przypadku procedury na jaw wychodzą różne, dziwne sprawy. Okazało się, że pan Z. owszem studiował, ale system penitencjarny w naszym kraju, odsiadując wyrok za... fałszerstwo.

Naiwnych nie sieją, ale w nich orzą. W opinii pana C. Prokuratura prowadzi sprawę tendencyjnie, nie przykładając do niej należytej wagi. Padają też cięższe zarzuty, ale dla własnego dobra nie będą ich przytaczał. Faktem jest, że "rejonówka" dochodzenie umarza. Zaczyna się normalny w takich przypadkach korowód: odwołanie, pismo do Prezydenta RP, Ministra Sprawiedliwości i... "szkoda - mówi pan C. - że nie ma już partii. Poszedłbym do komitetu i w dwa dni sprawa byłaby załatwiona, a teraz?"

Faktem jest, że przegląd dokumentów, które pan C. w tej sprawie zgromadził sprawia, że ma się wrażenie jego całkowitej racji. Jednak, zgodnie z prawem wszelkie wątpliwości należy rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Poza tym, to pan C. musi udowodnić panu Z. winę, a nie pan Z. swoją niewinność. Tylko dlaczego nie przesłuchano wszystkich wskazanych przez pana C. świadków? Dlaczego mu się nie wierzy? Czy koniecznie takim postępowaniem musimy tęskny sprawiedliwości wzrok ludzi kierować w stronę KW PZPR? Czy tym razem nie wygra przypadkiem hochsztapler? I to w imieniu prawa? Na odpowiedzi poczekajmy. Sprawa nie została jeszcze zakończona.

IDZIEMY NA GIEŁDY...

Przed udaniem się na niedzielną giełdę proponujemy Państwu przyjrzenie się cenom jakie obowiązywały w ubiegłym tygodniu.

LUBIŃSKA

Na lubińskiej giełdzie samochodowej "dla każdego coś potrzebnego", czyli ruch nie maleje. W ostatnią sobotę było tam 2125 pojazdów (dokonano 361 transakcji), w niedzielę 583 pojazdy (136 transakcji), we wtorek 201 pojazdów (49 transakcji), a w czwartek 683 pojazdy (138 transakcji).

A oto niektóre notowania w złotych polskich:

Fiat 126p lifting - 1991r. 28-30 mln, 1990r. 25-28 mln, 1989r. 23-25 mln, 1988r. 17-22 mln, 1987r. 16-18 mln, 1086r. 15-17 mln Fiat 126p standard - 1985r. 12-15 mln, 1984r. 11-13 mln, 1983r. 10-12 mln, 1982r. 9-11 mln, 1981r. 7-9 mln, 1980r. 6-8 mln.

FSO 1500 - 1990r. 35-40 mln, 1989r. 27-31 mln, 1988r. 24-27 mln, 1987r. 23-25 mln, 1986r. 20-26 mln,

Legnicka

Samochody (ceny wywoławcze):

Fiat 125p-80r-7 mln zł, polonez 86 r. - 23 mln, mercedes 200D-79 r. - 28 mln, vw passat-78 r.-17 mln, audi 100-85r. - 75 mln, citroen visa - 80r.-21 mln, tada nova-83r.-18 mln, tada tawrija-90r. 28 mln zł + clo, 91 r.-29 mln + clo.

Delikatesy:

Banany 9-10 tys. zł, mandarynki - 17-20 tys., pomarańcze - 10 tys., cytryny - 12 tys., winogrona - 20 tys.,

1985r. 16-19 mln, 1984r. 13-16 mln, 1983r. 11-15 mln, 1982r. 10-13 mln, 1981r. 9-11 mln, 1980r. 8-10 mln Polonez caro - 1991r. 63 mln Polonez - 1991r. 51-55 mln, 1990r. 44-48 mln, 1989r 38-42 mln, 1988r. 36-40 mln, 1986r. 24-29 mln, 1985r. 23-26 mln, 1984r. 21-25 mln, 1983r. 20-23 mln, 1982r. 16-20 mln, 1981r. 14-17 mln, 1980r. 12-16 mln. Syrena 105 - 1978r. 2,7 mln, 1973r. 1,7 mln Skoda favorit - 1991r. 58 mln, 1990r. 55 mln Skoda 105 L - 1988r. 37 mln, 1987r. 36 mln Skoda 120 L - 1989r. 53 mln, 1984r. 25 mln Łada 1300 - 1986r. 35 mln Łada 1500 - 1988r. 42 mln, 1983r. 21 mln Łada samara - 1990r. 57 mln Wartburg z silnikiem golfa - 1900r. 45 mln Wartburg - 1987r. 27 mln, 1985r 11 mln, 1983r. 8 mln Dacia - 1991r. 34 mln Zastawa 1100 p - 1982r. 11 mln.

Mercedes 190 D - 1985r. 165 mln, 1983r. 97 mln Mercedes 200 D - 1988r. 225 mln, 1978r. 38 mln Mercedes 200 Benz - 1988r. 196 mln

Mercedes 300 D - 1983r. 55 mln, VW turbo golf - 1991r. (1,6) 145 mln, 1990r. 85 mln, 1988 mln 1980r. 28 mln VW passat TD - 1989r. 97 mln VW passat 1,3 - 1982r. 37 mln, VW passat 1,1 - 1980r. 31 mln VW polo - 1990r. 118 mln, 1987r. 57 mln, 1984r. 43 mln VW jetta - 1990r. 125 mln 1986r. 80 mln, 1984r. 66 mln VW vox - 1989r. 85 mln + clo.

Opel vectra - 1990r. 165 mln, 1989r. 132 mln Opel corsa - 1988r. 65 mln Opel omega - 1989r. 100 mln Opel kadet 1,6 - 1990r. 105 mln, 1986r. 87 mln Opel kadet 1,3 - 1986r. 60 mln, 1983r. 38 mln, 1981r. 31 mln Opel rekord - 1982r. 31 mln Ford eskort 1,8 - 1991r. 126 mln Ford eskort 1,4 - 1991r. 170 mln Ford fiesta - 1991r. 117 mln.

Samochody dostawcze:

Nysa - 1990r. 35 mln, 1982r. 28 mln Żuk - 1990r. 53 mln, 1984r. 16 mln Liaz - 1989r. 155 mln Mercedes 308 - 1989r. 180 mln Mercedes 307 - 1986r. 108 mln Mercedes 207 - 1982r 60 mln.

grejpfruty - 14 tys., kokos - 12 tys./szt., ananas 25 tys./szt., kiwi - 3,5 - 4 tys./szt., pomidory - 12 tys., jabłka - 3-7 tys., gruski - 6 tys.

Sprzęt RTV:

Magnetowidy: Sharp - 3,6 mln zł, Hitachi - 3,650 mln, Otake - 3,9 mln, Sony - 4,3 mln.

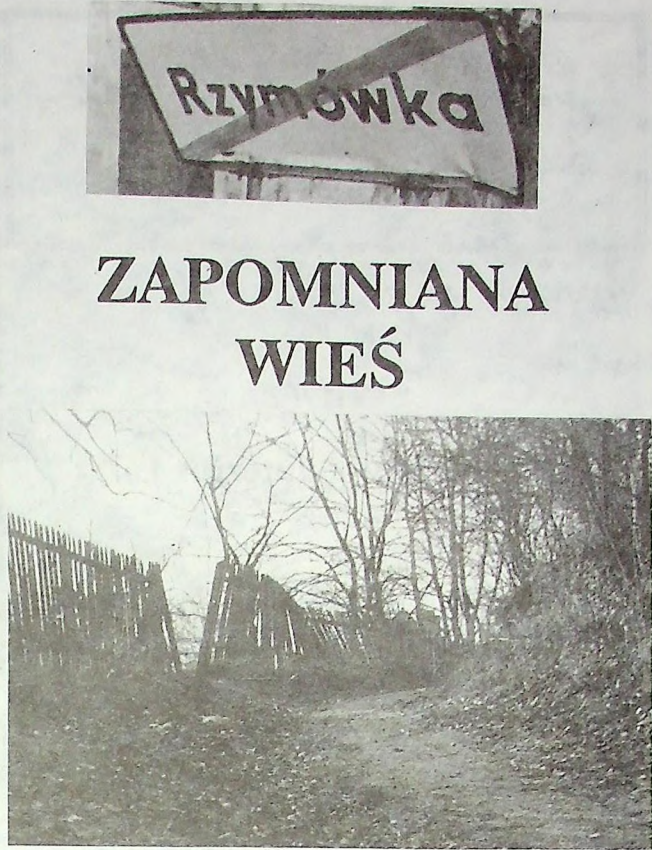
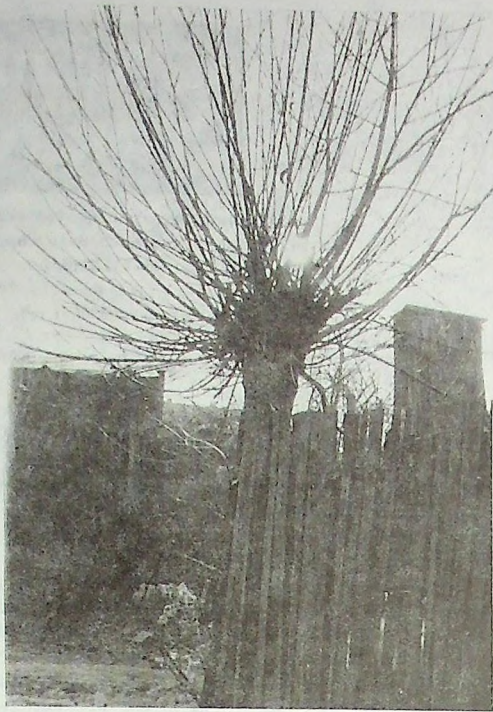
Odtwarzacze: Akai z możliwością nagrywania - 2,6 mln, Orion - 2,1 mln, Aiwa - 2,1, Sharp z możliwością nagrywania - 2,65 mln.

Radiomagnetofony: Sony - 1,55

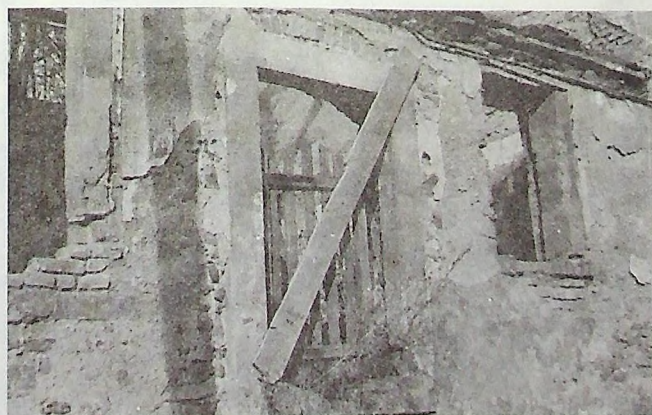
mln, Sharp - 1,3 mln, Internationale - od 300 tys. do miliona, Megatone - 660 tys., Stylandia - 320 tys.

U Rosjan:

Kozaczki męskie - 120 tys. zł, zegarek ręczny - 30-40 tys., narty biegowe - 300 tys., grzałka elektryczna - 25 tys., skarpetki - 5 tys., 6 szklanek - 30 tys., gitara akustyczna - 250 tys., rowerek dziecięcy 350 tys., koszula męska 40 tys., szczoteczka do zębów - 3 tys., wódka zbożowa - 35 tys.



ZAPOMNIANA WIEŚ



fotoreportaż
Stanisław Celoch

GAZETA LEGNICKA

chciał nadal gospodarzyć. Reszta widziała się już w miejskich blokach. Większość mieszkańców Rzymówki pracuje, zresztą, w mieście. Są tylko trzy gospodarstwa powyżej 20 hektarów. Pozostałe, to 3-5 hektarowe kawałki pola. Ich marzenia o lepszym życiu trwają już 20 lat i wciąż przeplatają się ze zniechęceniem i rezygnacją. Nie wolno budować nowych budynków. Remontować można wyłącznie na własne ryzyko. Znikąd nie da się wyrwać kredytu, bo ta wioska nie ma przyszłości. Ma tylko nadzieję, że wreszcie spłynie tu wielka woda.

Kiedy sołtys chce zwołać zebranie mieszkańców wsi, to na zawiadomieniu pisze, że będą rozmawiać o zalewie. Ma wówczas pewność, że frekwencja wyniesie 100 procent.



Rzymówka, to niewielka wieś położona przy szosie łączącej Krotoszyce ze Złotoryją. W sumie 50 numerów, w tym 17 "majątkowych". Mieści się tu bowiem filia Zakładu Rolnego Prusice. Od prawie 20 lat ludzie siedzą tu na walizkach i czekają na przeprowadzkę.

Rzymówka, to jedna z części planu "wielka woda". Leżący niedaleko Słup, doczekał się realizacji i dziś jest tam zbiornik wody pitnej. W Rzymówce czekają wciąż na ostateczne decyzje.

Kilkanaście lat temu - mówi sołtys Stefan Seredziuk - przyjechał tu sędzia z Sądu z Legnicy i na wyjazdowym posiedzeniu, z całą powagą i łańcuchem na szyi dokonał "Odprawy wodnej". Mieszkańcy wioski deklarowali do jakich miejscowości chcą być przesiedleni. Tylko jeden z nich

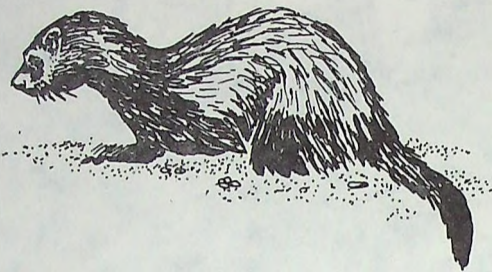




POJEDZIEMY NA ŁÓW

ZWIERZYNA ŁOWNA

Tchórz (Mustela puterius L)



Gatunek z rodziny lasicowatych. Długość ciała samic 20 - 33 cm, samców 35 - 50 cm, długość ogona 13 - 18 cm.

Ubarwienie ciemnobrązowe. Spód ciała, koczyn i ogona czarne, broda, wargi, boki głowy białe. Zamieszkuje lasy (często w pobliżu zabudowań). Pożywienie tchórza stanowią gryzonie, młode zające, kró-

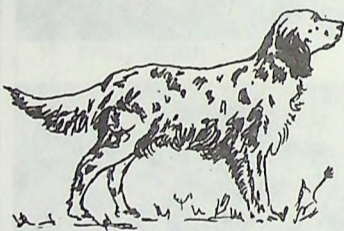
liki, ptaki i ich jaja, żaby, ślimaki i owady.

Wyrządza niekiedy (zwłaszcza w bażanciarzach) poważne szkody. Ruja przypada na marzec - kwiecień. Po 41 dniach samica rodzi 4 - 7 młodych.

Tchórz jest zwierzęciem łownym o cennym futrze, nie ma jednak znaczenia gospodarczego.

RASY PSÓW MYŚLIWSKICH

Lawerak



Setter angielski, najmniej z seterów używany do polowań.

Wysokość 50 - 55 cm, maść biała nakrapiana (także w czarne lub brązowe łaty). Pracuje górnym wiatrem, szczególnie użyteczny w otwartym polu.

HUMOR MYŚLIWSKI

PRZYSŁOWIA ŁOWIECKIE

Każdy myśliwy krwie chciwy.

XIX wiek

Kto w święto poluje, diabłu służy.

XIX wiek

Myśliwi zjedzą wołu, a ptaszka upolują

XIX wiek



Na imię mu TERRORYZM

Pisanie o terroryzmie, czy aktach terrorystycznych jest, chcąc nie chcąc, robieniem reklamy ludziom i ugrupowaniom, które zbrodnie mają wpisane w życiorys. Do roku 1968 miał on charakter, raczej pseudopolityczny, ale pomalutka wdarł się w tę dziedzinę życia, w której do tej pory obowiązywało działanie w białych rękawiczkach.

Rok 68 jest w niechlubnej historii terroryzmu datą znaczącą z co najmniej dwóch powodów. Pierwszy, to właśnie ewidentnie polityczny cel zamachu, który za chwilę przypomnę, a drugi to właśnie działanie na pokaz. Demonstracja, nie tylko siły, ale także ugrupowania, które w ten sposób chciało zaznaczyć swoją obecność. Chodzi u wprowadzenie z rzymskiego lotniska samolotu należącego do kompanii lotniczej EL AL, przez członków Organizacji Wyzwolenie Palestyny. Od tamtej pory podobne wydarzenia miały coraz częściej miejsce. I choć nie można porównywać naszych rodaków, czy obywateli innych totalitarnych państw, którzy w wprowadzeniu samolotu widzieli jedyną szansę uzyskania "wolności", dla bojówkarzy z OWP, akty te, były także aktami czysto terrorystycznymi.

Inny przykład, to porwanie ludzi, najczęściej obywateli bogatych państw zachodnich, w celu przetrzymywania ich w charakterze zakładników. Znamy historię ludzi, którzy po kilka lat spędzili w niewoli

libańskiej. Wiemy, że np. Izrael przetrzymuje do tej pory jeńców wojennych z okresu wojny siedmiodniowej, wiemy, że Arabowie, nie pozostają im w tym dłużni. Do tych spraw dziejących się daleko od nas przywykliśmy i traktujemy je jako ciekawostki. Nie bacząc, że kryją się za nimi dramaty konkretnych ludzi i konkretnych rodzin.

Ostatnio w tym mrocznym tunelu pojawiło się odrobinę światła. Niezliczone misje mediacyjne i nieustępliwość wobec terrorystów prezentowane przez rządy zachodnie, doprowadziły do momentu, w którym wielu więzionych od lat, odzyskuje wolność. Być może położo to kres podziemnej, okrutnej, bezsensownej wojnie. Ale nie ma róży bez kolców. W szeregu państw postkomunistycznych powstają swiste mafie, które nie gardzą najgorszymi wzorami z Bliskiego Wschodu. Tu podstawowym bodźcem jest brak życiowych perspektyw. Beznadzieja wiejąca ze zbyt, w odczuciu opinii publicznej, wojnego dochodzenia do światowych stan-

dardów ekonomicznych. A w końcu utratę zajmowanych pozycji. Wszystko to dla swoich celów wykorzystuje świat przestępczy, który zawsze dąży do dominacji nad prawym porządkiem.

W najgorszej sytuacji są tereny dawnej NRD i Polski, gdzie stacjonowało wiele tysięcy żołnierzy radzieckich. Teraz oni, mając do wyboru, powrót do swojego kraju na niepewny kawałek chleba, bądź nielegalne pozostanie w kraju dotychczasowego pobytu, gdzie jedyną drogą na przetrwanie, jest dla nich droga terroru i pospolitego przestępstwa, często wybierają to drugie. Pozostają uzbrojeni w najlepszą dostępną broń i nie wahają się przed jej użyciem. Czy właśnie stąd nadejście nowa fala terroru, o trudnej dziś do wyobrażenia skali? Oby tak się nie stało, ale jest to, niestety, raczej trudne do uniknięcia. Już dziś więc należy przedsięwziąć odpowiednie środki, aby tę falę unicestwić w zarodku.

Za "La Wallonie" (jas)

Jeszcze trochę a narobią na głowę.

Pisano kiedyś dużo o tym, czego nie było. Nie pochwała się tego dzisiaj. Papier nawet się kurczył od opisywanych sukcesów.

Dziwię się więc, że czytelnicy GL domagają się, by teraz nie pisać o tym, co jest. Dawna kalka - tyle tylko, że w negatywie. Problem nie opisany - nie istnieje. Żeby tak mogło być!

Wybrałem na przykład spokojne miejsce, bez alkoholu, zamykane o przyzwoitej porze, miejsce o charakterze usługi społecznej - bibliotekę publiczną w małym mieście. Czas akcji - tylko jeden kwartał.

Pomijam takie "drobnostki" jak plamienie, nadrywanie książek, przetrzymywanie tygodniami wypożyczonych tytułów...

Wymienię te cięższe:

1. kradzież portmonetki (z pokoju niedostępnego do użytku czytelników),
2. kradzież kilkunastu par kapci (typu muzealnego),
3. wybicie szyby,
4. kradzież torebki z krzesła przy biurku, w wypożyczalni,
5. podszywanie się pod cudze nazwiska, by na cudze konto "wypożyczyć" książki,
6. niszczenie gazet w czytelnicy (kuszące obrazki),
7. zniszczenie napisu w hallu,
8. kradzież kilkunastu obrazów olejnych z galerii plastyka - amatora,
9. "ustrojenie" hallu "kupą".

Tak. Nie mówić. Nie mówić, to i nie będzie śmierzdziało.

ślatro

Dawnych wspomnień... żal

Powoli, powoli wchodzimy do europejskiego domu. Co prawda w przyciasnych bucikach, ale z przytupem. W Legnicy np. będziemy mieli kasyno gry. Oczywiście pod warunkiem, że ministerstwo wyda zgodę. I dobrze, my biedni, liźniemy przez szybę trochę wielkiego świata, a nowi i starzy bogaccy, będą mogli zaszaleć po pańsku. A jak dobrze pójdzie, to za lat parę o może dom publiczny, w którymś z obiektów po JAR powstanie. Z radziecką siłą najemną rzecz jasna...

W przyszłość patrzę z optymizmem. Nie dadzą nam zginąć zachodni bracia. Założą banki, wybudują centra handlowe, nowe drapacze chmur i zrobią z nas ludzi zamożnych. Tak zamożnych, że jedynym naszym zajęciem będzie siadanie w piwiarni i wspomnianie starych, dobrych czasów....

Wspomnę z kolegą Jurkiem chociażby szewca Nikosa, rodem z Grecji. Komunista, zresztą nieświadomego swych przekonań i

wyrzuconego z ojczyzny za bratanie się z szwagra z Międzynarodówką sowiecką. Fachowca jakiego teraz szukać ze świecą. Wspomnimy również zbieraczy szmat i butelek, facetów ostrzących noże. I może hycła, zawsze pogryzionego przez psy. Tramwajarzy i wozaków i ludzi trunkowych z licznych niegdysz budek z piwem. Zerknijmy na smukłą kelnerkę w kusym przyodzieniu, raczącą nas holenderskim piwem z pianką i westchnijmy do grubej Kachy, bufetowej z mordowni, sprzedającej nam siuski zamiast piwa...

Patrzę w przyszłość z optymizmem i łezka w oku się kręci. Żal będzie porzucić wytarty garniturek i w jedwabiach łazić po ulicach. Żal będzie buciorów, z których wiechcie wylażą, żal będzie. Ale cóż, jak przyszłość świetlana zapukała do mojej rudery, to mówi się trudno. Czas już najwyższy wleźć do tej Europy...



CHP Merkury

oferuje
do sprzedaży hurtowej piwo czecho-słowackie
pilsner urquell, gambrinus, budweiser budwar
i piwo austriackie
kalenberg

a także piwa krajowe w szerokim asortymencie

informacje: C.H.P. "Merkury", Jelenia Góra ul. Okrzei 20
tel.232-10, fax 249-15, telex 075521 lub 075362,
Kamienna Góra, tel.26-49



PANI DOMU

Dostało mi się od pani Lucyny, której zaproponowałam przygotowanie sałatki z krabów. Naprawdę nie chciałam być złośliwa, a tego typu sałatka jest rzeczywiście najprostszą do przygotowania. Mogę się tylko cieszyć, że zależy pani na spreparowaniu dania bardziej wyrafinowanego. Polecam pani zatem amerykańską wersję hiszpańskiej potrawy narodowej - paeli. Na przygotowanie paeli, zaopatrzenie naszych sklepów w przyprawy jest niestety zbyt ubogie. Amerykanie widocznie również mieli kłopot z dobraniem ingrediencji i przepis, w dość znaczny sposób, uprościli. Jeśli, mimo wszystko okaże się, że czegoś nam zabraknie, to proszę się nie przejmować, cały urok tej potrawy polega na improwizacji... mieszaniu tego, co jest pod ręką. A więc do dzieła. Dziś robimy JAMBALAYE.

Przygotujemy: 75 dag ryżu, 1 puszkę krabów, puszkę krewetek, pół kilo szynki wędzonej, 6 jaj, 20 dag zielonego groszku, 25 dag pieczarek, mały seler, ogórek, 4 pomidory, 2 zielone papryki, 2 cebule, 2 ząbki czosnku, 4 litry rosółu z kurczęcia, (może być z kostek), 200 ml oleju, 10 dag. masła, 2 łyżki stołowe sosu sojowego. Sól, pieprz.

A teraz do dzieła: Obieramy seler i kroimy go w plasterki, obieramy ogórka i kroimy w podłużne paski, pomidory polewamy wrzątkiem i ściągamy skórkę, po czym kroimy w plasterki, czystym paprykę i również ją kroimy wzdłuż, cebule obieramy i kroimy na cztery części, drobniutko siekamy czosnek. Szynkę kroimy w cienkie plastry. Odsączamy kraby. Groszek wrzucamy do osolonego wrzątku i gotujemy około 15 minut. Ryż gotujemy we wcześniej przygotowanym bulionie i robimy to tak długo, aż bulion praktycznie całkiem wyparuje. We frytkownicy rozgrzewamy olej, po czym wrzucamy cebulę i seler, kiedy złapią kolor odsączamy i odkładamy, a do oleju wrzucamy paprykę. Po kilku minutach dokładamy czosnek, szynkę, pomidory, ogórka, groszek, cebulę i seler. Przyprawiamy i gotujemy wszystko w oleju 8 - 10 minut. W tym czasie na małej patelni smażymy kilka małych omeletów, które zwijamy i kroimy na kawałki długości 1,5 cm. Uzyskujemy paseczki omeletów. Na maśle smażymy pokrojone pieczarki. (Spiekamy je dość mocno), przy końcu smażenia dodajemy odsączone krewetki i kraby. Do zarodopornego naczynia wkładamy wszystko to, co do tej pory przygotowaliśmy i na silnym ogniu zapiekamy 2-3 minuty. Podajemy gorące.

Jestem pewna, pani Lucyno, że pani mąż będzie zachwycony.

HOROSKOP NA WEEKEND



KOZIOROŻEC

Ktoś się bardzo tobą interesuje i chyba z wzajemnością. Zdecyduj się wreszcie i daj jakiś sygnał, jesteś taki zamknięty w sobie, a trudno czekać w nieskończoność. Najbliższe dni będą do tego najlepszą okazją.



WODNIK

Jesteś jakiś zagubiony, pochłonięty bieżącymi sprawami, Gdzie twoje pomysły, zapal? To chyba przemęczenie. Wyjedź na kilka dni, nabierz dystansu do tego co cię nurtuje. Rodzina nie będzie ci miała tego za złe. Odetchną z ulgą, że kontrolujesz sytuację. Na sukces w pracy się raczej nie zanosi, ale gotówka... kto wie.



RYBY

Nie będzie tak źle jak się tego obawiałeś. Pamiętaj tylko o jednym - szanuj i troszcz się o najbliższych. W pracy kłopoty, czeka Cię starcie z przełożonym. Nie przejmuj się, czas pokaże, że miałeś rację. W finansach bez zmian.



BARAN

Co jakiś czas zdarza ci się wywołać nieco zamieszania. Ci, którzy cię dłużej znają, przyzwyczaili się już i wielu patrzy na to z przyzwyczajeniem oka, ale uważaj, kilku twoich znajomych grozi emerytura i są skorzy do żartów. Jak z tego wybrnąć, podpowie ci intuicja.



BYK

Jak zwykle znasz sporo pomysłów, na ogół nie są to tylko mrzonki, ale czy nie za bardzo angażuje cię praca? Może by tak w domu... zdaje się, że od dawna rodzina domaga się małego remontu. Weekend zapowiada się wyjątkowo pomyślnie, od ciebie tylko zależy, czy skorzystasz z nadarżającej się okazji.



BLIŹNIĘTA

Zanosz się kilka co najmniej ciekawych znajomości - czyżby Andrzejk... Nie siedź przypadkiem w domu, no chyba, że w uroczym towarzystwie. A gdyby tak Centrum Sztuki Teatru Dramatycznego (uf, jak to brzmi!), tam się naprawdę coś dzieje.



RAK

Mija niezbyt udany tydzień, ale wszystko wskazuje na to, że następny będzie lepszy. Odbierasz sporo sygnałów potwierdzających sens, tego co robisz. Musisz wydobyć z siebie resztki optymizmu. Nie poddawaj się ponurym nastrojom. Nie rezygnuj. Nie tylko ty masz kłopoty.



LEW

Tobie to dobrze. Problemy? Dla ciebie to tylko drobne niepowodzenia. Nie umiesz się martwić. Przyszłość rysuje ci się w jasnych barwach, a ty jak typowy LEW możesz być wyłącznie wybrańcem losu.



PANNA

Misternie skonstruowany plan sprawdzał się dotychczas bez zarzutów, ale czy nie za sprawą pewnej blondynki. Niektóre jego elementy wymagają poprawek. Wolne dni od pracy wykorzystaj na przemyślenie kilku spraw. Odrobina relaksu nie zaszkodzi i lepiej aby nie było to chwile spędzone przed telewizorem.



WAGA

Ależ ty się zrobiłeś pracowity! I najwyraźniej daje ci to sporo zadowolenia. Nareszcie jesteś w swoim żywiole. Ale pamiętaj - chwile wytchnienia są konieczne i nie wolno ci zapominać o najbliższych. Może jakaś kolacja przy świecach. To niewiele kosztuje.



SKORPION

Zadziorny i przekorny skorpion, który zebrał nieco "po nosie", ma szansę to sobie odbić, w innej co prawda dziedzinie, ale zawsze. Musisz zebrać trochę sił, zrehabilitować się i ostro wkroczyć do akcji, bo nowa afera gotowa. Licz wyłącznie na siebie, dawni sojusznicy mogą się okazać nieprzydatni.



STRZELEC

Bardzo nie lubisz ludzi nieuczciwych, nielojalnych, cwaniaków. Niestety twoja praca wiąże się ciągle z nowymi znajomościami i ostatnio w kilku przypadkach twoja szczerść i dobroduszość zostały wystawione na próbę. Staraj się unikać takich sytuacji, zbyt drogo ci to kosztuje. Szykuje się miła niespodzianka towarzyska, ale już w gronie wypróbowanych przyjaciół.

Legniczanka

Ewa



Fot. Stanisław Celoch

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus® C O. LTD

JOINT VENTURE FLT-METALL DÜSSELDORF-
KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
w POLKOWICACH.

Oferuje w sprzedaży
hurtowej i detalicznej:

- opony, dętki, ochraniacze do maszyn górniczych, samochodów i wózków przemysłowych,
- węże wysokociśnieniowe, spawalnicze, PCV i inne,
- pasy klinowe i zębate,
- płyty gumowe,
- uszczelnienia w/g PN i specjalne,
- taśmy przenośnikowe,
- łożyska i elementy łożysk,
- narzędzia górnicze i osprzęt,
- zespoły i części zamienne do maszyn wiertąco-kotwiących, przyłącza i zakuwki calowe.

Szczegółowe informacje:

Polkowice tel.45-18-67 i 45-10-75
wew. 199,197,196 lub 472-831

Przyjmujemy również zamówienia
terminowe, kwartalne, półroczne i roczne
na w/w asortyment.

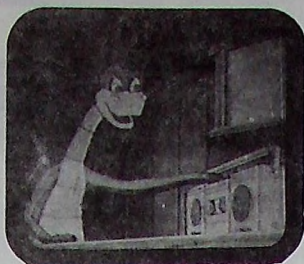
ZAPRASZAMY!

Polkowice, ul. Kopalniana 11

Ogłoszenie drobne

Sprzedam dom ze sklepem.
Rudna-centrum. Wiadomość: tel.
43-41-97.

Wydzierżawię pomieszczenie o pow.
250 m² - nadaje się na każdą dzia-
lność. Wiadomość: tel. 604-26.



Piątek 29 listopada 1991r.

Program I

8.00 Wiadomości poranne
8.10 Dzień dobry
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Szkoła dla rodziców
10.00 Bill Cosby Show - serial USA
11.50 Wiadomości
12.00 - 16.00 Telewizja edukacyjna
12.00 Agroszkoła
12.30 Moja Japonia (4) - film dokum. prod. węgierskiej
13.00 Muzeum XX. wieku: Strach
13.25 Trudna historia
13.50 Religie i kościoły w Polsce
14.25 Jeśli nie Oxford, to co? - reportaż
15.05 Telewizja Edukacyjna zaprasza
15.30 Uniwersytet Nauczycielski: Prawa człowieka (4)
16.00 Studio 7 proponuje
17.05 Język angielski dla dzieci (36)
17.15 Teleexpress
17.35 Piłkarska kadra czeka
17.45 W kinie i na kasce - recenzje filmów zagranicznych
18.10 Bill Cosby Show - serial USA
18.35 Raport
19.00 Reflex
19.15 Dobranoc: Bouli
19.30 Wiadomości
20.10 Magnat prasowy (1) - serial prod. austral.
21.15 ABC ekonomii
21.25 Polskie ZOO (powt. z soboty, 23 listopada)
21.35 Zespół Zapis przedstawia...
22.15 Prince w Tokio
23.25 Wiadomości wieczorne
23.45 Lenin na dobranoc: O tym, jak Leninowi подарowano rybę
23.55 Wieczór konesera: Cobra Verde - film prod. niem.

Program II

7.30 Panorama
7.35 Rano
8.10 Lucky Luke (13) - serial franc.
8.35 Telewizja biznes
8.55 Świat kobiet - magazyn dla pań
9.25 Pokolenia (27) - serial USA
9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język angielski (39)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Pokolenia (27) - serial USA
17.05 Archiwum Neptuna: Październikowa blokada
18.00 Fakty
18.30 Program regionalny
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 Przygody dobrego wojaka Szwajka (8) - serial austr.
22.30 Telewizja alternatywna (1)
0.00 Panorama
0.05 Telewizja alternatywna (2)

Lenin na dobranoc

Jan Kobuszewski nadal bawi się lekturą prof. Zoszczenki - klasyka rosyjskich satyryków. Niedawno Lenin zjadł kalamarze, teraz otrzymał do pożarcia rybę...
TVP, pr. I, godz. 23.45

Sobota 30 listopada 1991r.

Program I

7.30 Program dnia
7.35 Wszystko o działce
8.00 Wiadomości poranne
8.10 Rynek - Agro
8.40 Na zdrowie
9.00 Ziarno - pr. red. katolickiej
9.25 5-10-15 - pr. dla dzieci i młodzieży
10.30 Język angielski dla dzieci (7)
10.35 Wojownicze Żółwie Ninja - serial anim. USA
10.55 Kaliber'91 - wojsk. pr. public.
11.20 Telewizyjny Koncert Życzeń
11.50 Wiadomości
12.00 U siebie - mag. mniejszości narodowych
12.30 My i świat - magazyn
12.50 Siódemka w Jedyne
14.00 Walt Disney przedstawia: Kacze opowieści - Najważniejsza jest odwaga
15.15 Skarbiec - mag. historyczny
15.45 Z Archiwum Teatru Telewizji: Max Frisch-Biedermann i podpalacze
17.15 Teleexpress
17.35 Studio sport - Puchar Świata kobiet w łyżwiarstwie szybkim
18.25 Detektyw w sutannie: Dwaj bracia - serial USA
19.15 Dobranoc: Domel
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.20 Luizjana (2) - film fab. USA
21.55 Godzina szczeroci
22.55 Sportowa sobota
23.25 Wiadomości wieczorne
23.50 Akcja specjalna - film fab. USA

Program II

7.30 Panorama
7.35 Admiral w Geesie - pr. dok. poświęcony admirałowi Steyererowi
8.00 Dla dzieci: Ulica Sezamkowa
9.00 Magazyn TV Śniadaniowej
9.30 Andrzejkowe zwyczaje
10.00 CNN
10.10 Magazyn TV Śniadaniowej
10.40 Tacy sami - pr. w języku migowym
11.00 Polska Kronika Filmowa
11.10 Akademia Filmu Polskiego: Eroica
12.40 Między Europą a Azją
13.00 Zwierzęta świata: Bezcenna przyroda (11) - Inwazja na lagunę Truk (1) - serial przyrod. prod. ang.
13.30 Klub Yuppies? - pr. dla młodzieży
14.00 Wzroczkowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
14.30 Studio sport - Koszykówka zawodowa MBA
15.20 Program dnia
15.25 Camerata 2 - mag. muzyczny
16.00 6 z 49 - teleturniej
16.25 Losowanie zakładów gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.30 Panorama
16.40 Nocni grabarze (1) - 4-odcinkowy serial komed. prod. franc.
17.30 Jetsonowie (10) - serial anim. USA
18.00 Fakty
18.30 Niczym ptaki - z cyklu: Neptun Television przedstawia
19.00 Dziewczyna miesiąca
19.40 Dziś - Sztuka włókna
20.00 Po konkursie - występ finalisty konkursu im. H. Wieniawskiego
21.00 Panorama
21.20 Słowo na niedzielę
21.25 Bez znieczulenia
21.40 Dziwny bohater (1) - serial prod. ang.
22.40 UP With People - koncert
24.00 Panorama

Niedziela 1 grudnia 1991r.

Program I

7.55 Program dnia
8.00 Tydzień
9.00 Dla młodych widzów: Teleranek
10.00 Język angielski dla dzieci (38)
10.05 Chłopiec z Andromedy (6) - serial prod. nowozelandzkiej
10.30 Al Kibla - kierunek na Mekkę (12-ost.) - Gadui w Kapadocji - serial dokum. prod. hiszpańskiej
11.00 Notowania
11.25 Telewizyjny koncert życzeń
11.55 Armie świata - wojskowy program publicystyczny
12.20 Tęczy Music-Box
13.05 Magazyn Morze
13.25 Poranek symfoniczny WOS-PRiTV w Katowicach
14.25 Pieprz i wanilia - W krainach zielonego smoka i śpiewających syren - Rycerze krzyża
15.05 Telewizjer
15.40 Telewizyjny Teatr Rozmaitości - Peter Henning: Magiczna skrzynka
17.15 Teleexpress
17.35 Reportaż
18.10 Synowie i córki (9) - serial USA
19.00 Wieczorynka - Walt Disney przedstawia: Gumisie
19.30 Wiadomości
20.10 Rzykant (6) - serial prod. angielskiej
21.00 Sportowa niedziela
21.20 7 dni - świat
21.50 Kabaretowa lista przebojów
22.25 Wiadomości wieczorne

Program II

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 Dla dzieci: Ulica Sezamkowa
9.00 Film dla niesłyszących: Rzykant (6) - serial prod. ang.
9.50 Program dnia
10.00 CNN
10.10 Światowy dzień walki z AIDS (1)
10.20 Program lokalny
10.50 Magazyn przechodnia
11.00 Wybrańcy Melpomeny - J. Osterwa
11.30 Podróże w czasie i przestrzeni (10-ost.) - serial dokum. prod. ang.
12.20 Zwierzęta wokół nas - Podaj łapę
12.50 Światowy dzień walki z AIDS (2)
13.00 Express Dimanche
13.15 100 pytań do...
13.55 Kino familijne: Daktari (14) - serial USA
15.05 Pokaz mody - Włoska kolekcja jedwabii
15.40 Theodorakis w Warszawie - reportaż
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 Gwiazdy polskiego rocka - Stan Borys i Tadeusz Nalepa
17.10 Studio sport - Puchar Świata w łyżwiarstwie szybkim kobiet
18.00 Bliżej świata - przegląd telewizji satelitarnych
19.00 Wydarzenie tygodnia
19.30 Teatr, czyli świat - Z Jerzym Radziwiłowiczem rozmawia A. Żurawski
20.00 Teresa Zylis-Gara na koncercie w Teatrze Wielkim w Poznaniu
21.00 Panorama
21.20 Detektyw Longstreet - film krym. USA
22.30 Światowy dzień walki z AIDS (3)
23.00 Koncert Billy Joela
24.00 Panorama

Poniedziałek 2 grudnia 1991r.

Program I

13.25 Wiadomości
13.35-16.00 Telewizja Edukacyjna
13.35 Język francuski (11)
14.15 Język niemiecki (13)
15.30 Uniwersytet Nauczycielski - prezentacje
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Luz - program nastolatów
17.15 Teleexpress
17.35 Flesz - pr. muzyczno-informacyjny
17.55 Sportowy hit
18.05 Kraje, narody, wydarzenia
18.45 Alf - serial prod. USA
19.15 Dobranoc: Reksio
19.30 Wiadomości
20.10 Teatr Telewizji - William Szekspir Burza
22.10 ABC ekonomii - Plące
22.20 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej "S"
23.05 Wiadomości wieczorne
23.30 BBC - World Service

Program II

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sonda: Przepowiednia
17.15 Gol - mag. piłkarski
17.35 Lekarz też człowiek - (12)
18.00 Fakty
18.30 Ojczyzna - polszczyzna
18.45 Seans filmowy
19.25 Zapraszamy do Dwójki
19.30 Język niemiecki (10)
20.00 Sąsiedzi - Litwa, Białoruś, Ukraina, Rosja
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 Ekstra (7): Dzieci - serial dok. ang.
22.20 Marx i Coca Cola - dramat obycz. prod. niem.
23.30 WRO
24.00 Panorama

Polecamy

"Teatr telewizji: Wiliam Szekspir "Burza"
Baśń z morałem opowiedziana przez Laco Adamika w konwencji swojej gry wyobraźni.

Występują: Zbigniew Zapasiewicz, Leszek Teleszyński, Henryk Machalica, Marek Bargielowski i inni.

TVP, pr. I, godz. 20.10

"Marx i Coca-Cola"

Dramat obyczajowy produkcji niemieckiej.
Film zrealizowany po upadku muru berlińskiego. Młody przedsiębiorca pragnie zainwestować na terenie b. NRD. Poznaje tu Annę, prowadzącą wraz z ojcem gospodarstwo rolne i...

TVP, pr. II, godz. 22.20

Wtorek 3 grudnia 1991r.

Program I

8.00 Wiadomości poranne
8.10 Dzień dobry
9.10 Domowe przedszkole
9.35 To się może przydać
10.00 Lalka (3) - serial TP
11.50 Wiadomości
12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.00 Agroszkoła - W najlepszym typie
12.30 Dzień, w którym zmienił się wszechświat - serial dok. ang.
13.20 Fizyka - Energia elektryczna
13.50 Jak, co i dlaczego? - Księżyc
14.00 Chemia - Reakcje utleniania
14.30 Świadkowie przeszłości
14.50 Przygody kapitana Remo
15.05 Seznam
15.20 Świat chemii - serial dok. USA
15.50 Klub Midi
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla dzieci: Tik-Tak oraz film z serii: Bamse - najsilniejszy niedźwiadek na świecie
17.05 Język angielski dla dzieci (39)
17.15 Teleexpress
17.35 Program publicystyczny
18.00 Family album - amerykański kurs języka angielskiego
18.20 W Sejmie i Senacie
18.35 Królik Bugs przedstawia - serial anim. prod. USA
19.00 Wywiad tygodnia
19.10 Dobranoc: Pif i Herkules
19.30 Wiadomości
20.10 Hirohito - kulisy mitu - film dok.
21.15 ABC ekonomii
21.25 Listy o gospodarce
21.55 Program rozrywkowy
22.55 Wiadomości wieczorne
23.15 Wódka, pozwól żyć
23.40 BBC - World Service

Program II

7.30 Panorama
7.35 Rano
8.10 Denver - ostatni Dinozaur
8.35 Telewizja biznes
8.55 Świat kobiet
9.25 Pokolenia - serial prod. USA
9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język francuski
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Pokolenia - serial prod. USA
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.35 Pod jednym dachem - serial prod. franc.
18.00 Fakty
18.30 Ciebie, Boga, wystawiamy
18.55 Sztuka świata zachodniego - serial dokum. prod. ang.
19.30 Język angielski (10)
20.00 Non Stop Kolor - Knabworth 1990 - Pink Floyd
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 Dadah - znaczący śmierć (4-ost.) - serial prod. ameryk.-austr.
22.15 Jazzowe talenty - reportaż z IX. Międzynarodowego Konkursu Pianistów Jazzowych
23.00 Sek - film dokum.
24.00 Panorama



TVsat

INFORMATOR

Piątek, sobota,
niedziela
29 XI - 1 XII 1991 r.

IMIENINY

- * Błażeja, Filomeny, Saturnina
- * Andrzeja, Justyny, Konstantego
- * Edmunda, Elżbię, Natalii

POGODA NA WEEKEND

Bez większych zmian. Nastąpi nieznaczne obniżenie temperatury - w nocy i rano do -3°C, natomiast w dzień 7°C. Wiatr słaby, umiarkowany z północnego-zachodu. Ciśnienie stałe. Możliwe zamglenia.

TELEFONY: * Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA
* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłota 254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Telewizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Inf. celna 208-63 * Inf. WPK 237-58 * Informacja turystyczna 288-74 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 *

LUBIN
* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 * Ratownictwa Górniczego 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW
* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepłota 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 *

ZŁOTORYJA
* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 733 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR
* Pogotowie Energetyczne 26-32 * Ciepłota 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Biuro Paszportowe 280-56 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59 *

CHOJNÓW
* Pogotowie Energetyczne 391 * Ciepłota 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

Apteki

Dyżur pełnią:
* **Głogów** - piątek, sobota, niedziela - przy pl. 1000-lecia, tel. 33-30-93
* **Legnica** - piątek przy ul. Matejki, tel. 239-71, sobota przy ul. Nowotki, tel. 238-54, i w niedzielę przy ul. Izerskiej, tel. 64-787,
* **Lubin** - piątek przy ul. Gwarków, tel. 42-27-76, sobota przy ul. A. Czerwonej, tel. 44-40-26, niedziela przy ul. Kopernika 44-27-04.

PIĄTEK 29 XI

MTV

7.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 Vj Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King, 17.00 Raport Coca - Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 17.30 MTV News. At Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV - Simone, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 Wielkie hity, 23.00 Raport Coca - Coli, 23.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 23.30 MTV At News At Night, 23.45 3 From 1, 00.00 MTV Post Modern - Pip Dann, 3.00 Nocne video

SCREENSPORT

8.00 Eurobics, 8.30 Kręgle, 9.30 Football amerykański, 10.30 Eurobics, 11.00 Wyścigi samochodowe w USA, 12.00 Formuła 3 - wyścigi w Macao, 13.30 Formuła 1 - film dok., 14.00 Wyścigi samochodowe w Macao, 15.00 Eurobics, 15.30 Golf - turniej w Japonii, 18.00 Golf - turniej w Maladze, 18.30 Sporty motorowe w Belgii, 19.00 Rajd Lombardii, 20.00 Sporty zimowe - slalom kobiet, 21.00 Sport Special, 22.00 Formuła 1 - film dok., 22.30 Koszykówka - liga NBA (mecz LA Lakers - Orlando), 00.00 Zawodowy boks

RTL

9.00 Der Engel kehrt zurueck - serial, 9.45 Reich und Schoen - serial, 10.10 Wettlauf mit dem Tod - serial, 11.00 Showladen, 11.30 Die wilde Rose - serial, 12.10 Alias Smith and Jones - serial, 13.00 Aktualności, 13.05 Ein Vater zuviel - serial, 13.30 Klan z Kalifornii - serial, 14.20 Historia Springfieldów - serial, 15.05 Der Clan der Wölfe - serial, 15.50 Chips - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 17.00 Die wilde Rose - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Pazifikgeschwader 214 - serial, 20.15 Airwolf - serial, 21.10 Twin Peaks - serial, 22.10 Anpiff - magazyn piłkarski, 23.05 Tutti Frutti - show, 23.55 Aktualności, 00.05 Mitternachtsstrip

SOBOTA 30 XI

MTV

8.00 3 From 1 Saturday - Rebecca de Ruvo, 11.00 The Big Picture - Ray Cokes, 11.30 MTV's US Top 20 Video Count - down, 13.30 XPO, 14.00 VJ Ray Cokes - 3 From 1 Saturday, 18.00 Tydzień w rocku, 18.30 The Big Picture - Ray Cokes, 19.00 MTV's Braun European Top 20 - Pip Dann, 21.00 Saturday Night Live, 23.00 Party Zone - Simone, 2.00 VJ Kristiane Backer - 3 From 1 Saturday, 3.00 Nocne video

SCREENSPORT

5.30 Bilard - turniej w Szkocji, 7.30 Golf - turniej w Maladze, 8.00 Supercross w Foxboro, 9.00 Sporty motorowe w Belgii, 9.30 Sport Special, 10.00 Zdobywanie Arktyki, 11.00 Golf - turniej w Japonii, 12.30 Koszykówka - Liga NBA (mecz LA Lakers - Orlando), 14.00 Argentyńska piłka nożna, 15.00 Rajd Lombardii, 16.00 Amerykański football, 17.00 Sporty motorowe, 18.00 Zawodowy boks, 19.00 Copa America '91: mecz Kolumbia - Brazylia, 21.00 Wyścigi motocyklowe w Macao, 22.00 Wyścigi samochodowe w USA, 23.00 Amerykański football (mecz Notre Dame - Hawaje)

RTL

8.00 Konfetti - program dla dzieci, 9.20 Klack - dziecięcy show, 10.05 Die Jetsons - serial, 10.30 Turbo Teen - serial, 11.00 Marvel Universum - serial młodzieżowy, 12.35 He Man - serial, 13.05 Teenage Mutant Hero Turtles - serial, 13.30 Super Mario Brothers - serial, 14.00 Ragazzi - magazyn młodzieżowy, 14.35 Katts and Dog - serial, 15.05 BJ und der Baer - serial, 16.00 Daktari - serial, 16.55 Der Preis ist heiss - quiz, 17.45 Cudowne lata - serial, 18.15 Nowości kina, 18.45 Aktualności, 19.15 Houston Knights - serial, 20.15 Film fab., 22.00 Alles Nichts Oder! - show, 23.00 Film fab.

Środa 4 grudnia 1991r.

Program I

Wiadomości poranne
Dzień dobry
Domowe przedszkole
Gotowanie na ekranie
Dynastia - serial prod. USA
Wiadomości
16.00 Telewizja Edukacyjna
Agroszkoła - Ekonomia dla rolnika
Spotkania z literaturą - J. Słowacki - człowiek i twórca
Rozmowa o rozmowie
Z naszych dziejów: Kraków przedlokacyjny
Telewizyjny Słownik Biograficzny Historii Najnowszej - Wanda Ossowska (1)
Spotkania z literaturą
Swego nie znacze... - Katalog zabytków - Lubiąż
Poczet nauki polskiej - St. Lorentz
Uniwersytet Nauczycielski
Studio 7 proponuje
Wychowawca - serial USA
Dla młodych widzów: Latający Holender
Telexpress
Kinomania
Klinika zdrowego człowieka
Świat w oczach Lema - AIDS
Encyklopedia II wojny światowej
Zielona linia - pr. red. rolnej
Dobranoc: Radkowe radości
Wiadomości
Dynastia - serial USA
ABC ekonomii
Program publicystyczny
Magazyn 60/90
Studio sport
Wiadomości wieczorne
BBC - World Service

Program II

Panorama
Rano
Ulisses 31 - serial prod. franc.
Telewizja biznes
Świat kobiet - mag.
Pokolenia - serial prod. USA
Rano
CNN
Język niemiecki (10)
Powitanie
Panorama
Pokolenia - serial USA
Losowanie zakładów liczbowych Totalizatora Sportowego
Magazyn ekologiczny
Allo, allo - serial prod. ang.
Fakty
National Geographic - serial
WRO
Język angielski (40)
Z miłości do kina polskiego
Przeć się to znamy
Moje książki - K. Zanussi
Panorama
Sport
Dzieci takie jak on - dramat
Telewizja nocą
Panorama

Czwartek 5 grudnia 1991r.

Program I

8.00 Wiadomości poranne
8.10 Dzień dobry
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Przyjemne z pożytecznym
10.00 Miller i Mueller (5) - serial krym. prod. USA
10.50 Po sześćdziesiątce
11.50 Wiadomości
12.00-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.00 Agroszkoła
12.20 Agroszkoła - Ekonomia dla rolnika
12.35 Patagońskie żywioły (4)
13.05 Ginąca przyroda
13.35 Bataliony - film przyrodniczy
14.05 Mieszkamy w Polsce: Na Kurpiach
14.30 Zwierzęta świata
15.00 My dorośli: Nerwice szkolne
15.30 Przez łądy i morza: Ziemia Ognista
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla młodych widzów: Kwant
17.15 Telexpress
17.35 Telemuzak
18.05 Laboratorium - Wszystko dla sportu
18.25 Podróż do Polski - reportaż
18.54 Magazyn Katolicki
19.15 Dobranoc: Dziwny świat kota Filemona
19.30 Wiadomości
20.05 Miller i Mueller (5)
21.05 ABC ekonomii
21.15 Program publicystyczny
21.35 Pegaz - mag. aktualności kulturalnych
22.05 Interpelacje
23.05 Family album - amerykański kurs języka angielskiego
23.50 Jutro w programie
23.55-0.25 BBC - World Service

Program II

7.30 Panorama
7.35 Rano
8.10 Łebski Harry - serial anim. prod. franc.-amerykańskiej
8.35 Telewizja biznes
8.55 Świat kobiet
9.25 Pokolenia - serial prod. USA
9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język angielski (10)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Pokolenia - serial prod. USA
17.05 Gielda - magazyn kupców i przemysłowców
17.35 Marc i Sophie (13) Piękne sweterki - serial prod. francuskiej
18.00 Program lokalny
18.30 Doping - film dokumentalny o środkach dopingujących, używanych przez sportowców
18.55 Requiem Mozarta
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 Studio Teatralne Dwójki
23.05 Program rozrywkowy
24.00 Panorama

"RADIO LEGNICA"

Zaprasza chętnych do pracy w charakterze
prezenterki (ra) i korespondenta,
na spotkanie kwalifikacyjne

30 listopada 1991 r.

godz. 10.00

w sali telewizyjnej legnickiego hotelu
"Cuprum"

